Nr. 113. Wtorek, 20 Maja 1913. Rok 103.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu **10 hal.**, poczta **16 hal.** — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego **l. 10.** — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników **St. Sokołowskiego, ulica Jagiellońska l. 3.** — Listy należy frankować.
Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefon Redakcyi Nr. 88.

Prenumerata.

zamiejscowa:				miejscowa:			
rocznie	**32 K**	**ćwierćrocznie**	**8 K — h.**	**rocznie**	**24 K**	**ćwierćrocznie**	**8 K**
półrocznie	**16 K**	**miesięcznie**	**2 K 70 h.**	**półrocznie**	**12 K**	**miesięcznie**	**2 K**

W Niemczech 3 K 20 h miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K 35 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi **1 K 50 h.**, drudzy **60 h.** **„Przewodnik“** prenumerowany osobno kosztuje **8 K.**

Ceny ogłoszeń: Wiersz petitowy lub jego miejsce **20 hal.**
Tabelaryczne i liczbowe po **30 hal.**, nadesłane po **60 hal.**, za wiersz lub jego miejsce miary petitowej.
Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie: Biuro dzienników **Sokołowskiego we Lwowie ulica Jagiellońska l. 3.** W Paryżu wyłącznie Agencya: C. Adam (V. de Raczkowski) 38 Rue de Varenne.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 16 maja b. r. nadać najmiłościwiej radcy ministeryalnemu w Prezydyum Rady Ministrów, Robertowi Ehrhartstein Ehrhartowi, krzyż kawalerski orderu Leopolda z uwolnieniem od taksy.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 13 maja b. r. nadać w uznaniu wybitnie zasłużonej działalności dla austryackiego Towarzystwa „Czerwonego Krzyża“ kierownikowi szkoły pielęgniarek chorych krajowego stowarzyszenia pomocy panów i dam „Czerwonego Krzyża“ dla Galicyi, starszemu radcy sanitarnemu, dr. Józefowi Starzewskiemu, dyrektorowi krajowego szpitala powszechnego we Lwowie, order Żelaznej Korony III. klasy.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 10 marca b. r. zezwolić najmiłościwiej przyjąć i nosić: pozasłużbowemu Ministrowi, tajnemu radcy i podkomorzemu dr. Maksowi hr. Wickenburgowi w Wiedniu, wielką wstęgę królewsko saskiego orderu Albrechta, a krajowemu inspektorowi kultury w Ministerstwie rolnictwa, radcy Dworu Władysławowi Struszkiewiczowi, krzyż komandorski papieskiego orderu św. Grzegorza.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 12 maja b. r. zamianować najmiłościwiej radcę wyższego sądu krajowego w wyższym sądzie krajowym we Lwowie, Karola Kopietza, radcą Dworu w Najwyższym Trybunale sądowym i kasacyjnym.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 16 maja b. r. nadać najmiłościwiej radcy sekcyjnemu w Prezydyum Rady Ministrów Walterowi Breiskyemu, tytuł i charakter radcy ministeryalnego z uwolnieniem od taksy.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 15 maja b. r. zamianować najmiłościwiej radcę budownictwa w galicyjskiej służbie budownictwa, Eustachego Pannenkę, starszym radcą budownictwa.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 12 maja b. r. nadać najmiłościwiej zawodowemu sędziemu-laikowi ze stanu handlowego w sądzie obwodowym w Kołomyi, Aleksandrowi Berglerowi, przy posobności ustąpienia jego z tego urzędu, tytuł radcy Cesarskiego z uwolnieniem od taksy.

P. Minister spraw wewnętrznych zamianował komisarza policyi, Tytusa Bilinkiewicza, starszym komisarzem policyi, w etacie dyrekcyi policyi w Wiedniu.

P. Minister sprawiedliwości przeniósł: sędziego powiatowego Wincentego Mortkę w Dąbrowej do Rzeszowa; sędziów: dr. Feliksa Władysława Krzysiaka w Gorlicach do Bochni, Józefa Babińskiego w Sokołowie do Żywca, dr. Józefa Kaczmarskiego w Wadowicach do Wieliczki i dr. Emila Franciszka Mecnarowskiego w Dąbrowej do Wadowic, oraz zamianował sędziami auskultantów: Seweryna Miarczyńskiego dla Wiśnicza, Maryana Bolesława Kozubowskiego dla Nowego Targu, Andrzeja Franciszka Meggera dla Mszany Dolnej, Józefa Wojciecha Raczyńskiego dla Oświęcimia, Michała Belniaka dla Sokołowa, Juliana Michała Potępę dla Dąbrowy i Janusza Samuela Michalskiego dla Leżajska.

Ministerstwo handlu nadało starszemu kontrolorowi pocztowemu, Hieronimowi Urzędowskiemu ze Lwowa posadę starszego zarządcy pocztowego w Brzeżanach.

Ministerstwo spraw wewnętrznych zatwierdziło na podstawie Najwyższego upoważnienia w porozumieniu z Ministerstwami skarbu i sprawiedliwości zmienione wskutek uchwał walnego zgromadzenia akcyonaryuszów akcyjnego Towarzystwa „Bank przemysłowy dla Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem“ we Lwowie, z dnia 23 marca 1912, statuty tego Towarzystwa.

Obwieszczenie

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 17 maja 1913 l. XVII. 4024/70 z wykazem panujących w Galicyi chorób zaraźliwych zwierzęcych, zestawionym na podstawie sprawozdań c. k. starostw, przedłożonych od 10 do 17 maja 1913 — zamieszczone jest w „Dzienniku urzędowym“ dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 19 maja.

Francuska Izba deputowanych wobec kwestyi trzyletniej służby wojskowej.

Szczególne zajęcie wzbudziła ostatnia dyskusya francuskiej Izby deputowanych, wiedziano bowiem, że wniesiona będzie interpelacya w sprawie trzyletniej służby wojskowej i wiedziano, że rząd określi stanowisko swe wobec tej sprawy. Zajmuje zaś ona od kilku miesięcy przed wszystkiemi innemi uwagę Francyi i nawet w najcięższych chwilach przesilenia bałkańskiego nie spuszczano jej z oka. Idzie bowiem o nielada przewrót; idzie o zniesienie ustawy z r. 1905, ustanawiającej dwuletnią służbę pod bronią; idzie o ostatnie nadzwyczajny wysiłek, jaki Francya zamierza uczynić, by armię swą liczebnie zrównać z armią niemiecką.

Ażeby zanim jeszcze parlament zdoła uporać się z tak doniosłem przedłożeniem, korzystać było można z systemu trzyletniej służby wojskowej, rząd, opierając się na jednym z artykułów ustawy z r. 1905, poczynił odpowiednie zarządzenia. Postanawia mianowicie art. 33 owej ustawy, że rządowi wolno pod jego własną odpowiedzialnością ro-

---

42)

JERZY ŻUŁAWSKI.

LAUS FEMINAE.

POWIEŚĆ.

CZĘŚĆ PIERWSZA.

Powrót.

(Ciąg dalszy).

Książę odetchnął głębiej i zatrzymał żonę ruchem ręki.
— Zostań. Już przeszło...
— Nie, nie! Zawołam doktora.
— Nie chcę. Muszę jeszcze mówić z tobą. Taki ból straszny... tu w piersi...
— Uspokój się. Może ci podać jakie lekarstwo?
Patrzyła zakłopotana na flaszki, stojące obok łóżka, nie umiejąc sobie zdać w tej chwili sprawy, co właściwie zawierają.
— Nie nie potrzeba. Mówię ci, że już przeszło. Otóż w testamencie... Siadaj... W testamencie zapewniam ci dożywocie na większej części majątków... Iwona, i opiekę nad nim — dopóki... będziesz wolna.
Księżna patrzyła teraz na dłonie umierającego, bezwładnie na kołdrze złożone.
— Tak... dopóki będę wolna, — powtórzyła jak echo.
A potem wzniosła naraz głowę i spojrzała mu wprost w przymknięte oczy.
— A jeśli wyjdę za mąż?
Rysy chorego żadnem drgnieniem nie zdradziły, jakoby mu to brutalne pytanie przykrość sprawiło. Był snadź na nie przygotowany.
— Jeśli... gdy wyjdziesz za mąż, zostanie ci renta, dwanaście tysięcy koron rocznie...
— Ależ to nędza! — wykrzyknęła mimowolnie.
Książę ciągnął niewzruszony dalej, odpoczywając jeno po każdem niemal słowie:
— Opiekę nad Iwonem... utracisz wtedy...
— To mój syn!
— Tak. Ale chcę... aby w danym wypadku... zapomniano o tem, pamiętając tylko... że to jest... książę Hazarapeljan.
— Jak to: w danym wypadku?
— Gdy wyjdziesz... za mąż... nieodpowiednio... do jego tytułu... i stanowiska... do nazwiska, które nosisz sama w tej chwili.
Pobladła lekko i zacięła usta.
— Nie wiadomo, co ty nazywasz: nieodpowiednio.
— Ty wiesz....
— Wszakżeś się zgodził.
— Tak. Dopóki żyłem. Twoje dziecko wówczas zostałoby przy mnie.... A zresztą....
— Co?
— Gdybym się nie zgodził, zrobiłabyś wbrew mojej woli.... Nie chciałem gorszego skandalu.
Księżna pochyliła głowę.
— O zamążpójściu teraz nie myślę — zaczęła po chwili, — ale to ci powiedzieć muszę, że mnie krzywdzisz. Krzywdzisz mnie straszliwie.
— Hélène!
— Co mi masz do zarzucenia? Przecież to są twoje fantazye, te obmowy co do pochodzenia Iwona! Nie przeczę ci, bo cię nie chcę więcej rozdrażniać, widząc, żeś chory. Czy mi masz za złe, żem się bawiła, będąc młodą? Wszakże tego sam chciałeś!
— Na pozory nie zważasz! na pozory!
— A! więc byś wolał, abym na nie zważała, a za to oszukiwała cię za plecami? Nie robiłam tego.
Lekarz uchylił drzwi.
— Czy książę nie męczy się za nadto?
— Nie, profesorze. Jeszcze chwilę. Muszę koniecznie....
Doktor pokręcił głową z niezadowoleniem i cofnął się, ulegając błagalnemu tonowi w słowach chorego.
A on obrócił na żonę oczy naraz, szeroko rozwarte i błyszczące.
— Coś ty powiedziała? Powtórz, powtórz!
— O co pytasz?
— Nie zdradzałaś mnie nigdy? Naprawdę? Nie byłbym cię nigdy o to pytał, ale gdyś powiedziała sama....
— Robert! Robert!
— Tak w obliczu śmierci.... Bo ja umrę niezadługo. Powiedz m....
— Czyżty tak myślałeś naprawdę? Biedaku! cóżeś ty musiał wycierpieć!
— Bóg jeden wie....
— Przecież to ci powinno być najlepszym dowodem, że kiedym spotkała człowieka, który.... zrobił silniejsze na mnie wrażenie, zażądałam sama rozwodu od ciebie.... nie chcąc w sposób — mnie niegodny i uwłaczający tobie....
— Byłaś.... jego kochanką?
— Nie! jak możesz pytać o coś podobnego!
— Czuję, że.... mówisz prawdę..., w tej chwili. Bóg ci zapłać. Więc.... Iwo.... jest mój syn! Bóg zapłać! W ostatnią godzinę.... Tam.... tam....,
— Co?
Wskazywał drżącą ręką.
— Tam.... w sekretarzyku.... testament.... Odpis jest u notaryusza, ale to nic.... Gdy tylko tutaj.... Pióro i atrament....
Podała mu skwapliwie opieczętowany papier i kałamarz, który służył lekarzowi przy pisaniu recept.
— Przysięgnij mi tylko, że będziesz szanowała...., że będziesz godnie.... i nie dasz powodu....
— Robert! czyż wątpisz?
— Nie! Wierzę. Chcę wierzyć.... Daj mi pióro.... Prędko! Dopóki mogę....
Usiłował unieść się na poduszkach, ale to mu się nie udało. Przybliżył papier do oczu....
— Nie widzę liter.... Czytaj.... Pokaż mi, gdzie jest.... to zastrzeżenie....
Szybko przebiegła dokument oczyma. Znalazła tam widocznie coś, co ją zdumiało, lub nawet przestraszyło, bo zmarszczyła brwi i rzuciła szybkie spojrzenie na męża, ale opanowała się w tejże chwili i podsunęła mu papier z najzupełniejszym spokojem, bez pośpiechu, z miną doskonale obojętną.
— O tu, ztąd dotąd — pokazała palcem.
Przekreślił wskazany ustęp i dopisał na dole trzęsącą się ręką:
„Dnia.... roku.... może w ostatnią godzinę, ale w zupełnej przytomności umysłu i własnej woli, przekreśliłem od słów: „W razie, gdyby moja żona.... aż do: wyznaczony opiekun Robert Stanisław książę Hazarapeljan“.
Pióro wypadło mu z ręki.
— Dobry jesteś.... — szepnęła.
Zwrócił na nią gasnące oczy. Coś jakby uśmiech przebiegł po jego zwiędłych, sinych ustach.
Jak gdyby nagły, lekki dreszcz nim wstrząsnął.
A ona mówiła tymczasem:
— Dziękuję ci. Nie chodzi mi o dochód, ani o majątek.... Za mąż i takbym prawdopodobnie nie wyszła. Ale tak mnie zabolała twoja nieufność.... Nie wiedziałam, że w ten sposób możesz moją żywość i tęsknotę za życiem tłumaczyć. Teraz, gdy wyzdrowiejesz, zobaczysz! wszystko będzie dobrze! Będziesz bardzo, bardzo kochał Iwonka, jeszcze więcej, niż dotychczas. Ja będę do ciebie przychodziła często — i będziemy mówić.... wspominać.... Jakże się czujesz w tej chwili? czy lepiej?
Chory leżał bez ruchu z przekręconą na ramię głową i patrzył na nią szklistemi oczyma z pod opadłych nieco powiek. Usta miał rozchylone i jakby poczerniałe, palce sztywno leżały na rozłożonym testamencie.

(Ciąg dalszy nastąpi).

cznik, który miałby być rozpuszczony na urlop, zatrzymać poza czas normalny. Z przepisu tego postanowił rząd obecnie uczynić użytek i żołnierze, którzy właściwie w myśl wspomnianej ustawy mieliby być w b. r. urlopowani, pozostaną nadal pod chorągwią. Tak więc praktycznie osiągnięto ten sam wynik, jak gdyby trzyletnia służba wojskowa została już ustawowo wprowadzona, nawet z mocą wstecz działającą. Stan czynny armii podniósł się przeto do wysokości 810.000 ludzi, w czem jest 29.000 oficerów — efekt, którego tak gorąco domagał się w *France Militaire* gen. Zurlinden jeszcze w lutym r. b.

Na posiedzeniu Izby d. 14 maja, deputowany Paté przedłożył sprawozdanie o ustawie wprowadzającej napowrót powszechną, trzyletnią służbę wojskową i zalecił przyjęcie przedłożenia. Na posiedzeniu d. 15 maja socyalistyczny deputowany Durafour wniósł interpelacyę z powodu zatrzymania rocznika, który miał być rozpuszczony na urlop. Prezes gabinetu Barthou natychmiast wygłosił obszerną odpowiedź. Oświadczył on, że zgodnie z programem wygłoszonym przy objęciu rządów rząd uznał wprowadzenie napowrót trzyletniej służby za rzecz nieodzowną, a tem samem musi zawczasu czynić kroki ku temu celowi zmierzające, iżby ową zmianę przygotować i ułatwić. Gabinet — rzekł p. Barthou, — dobrze świadom jest swej odpowiedzialności i nie waha się wziąć jej na siebie, aby sprostać najważniejszym postulatom obrony narodowej. Jeśli rząd czyni użytek z przysługającego mu prawa do zatrzymania nadal pod chorągwią rocznika, mającego iść na urlop, to owo zarządzenie zgadza się w zupełności z przepisami ustawy z r. 1905. Inicyatywa rządu nie wypływa zresztą z żadnych innych przyczyn, jak z tej jednej, że rząd pragnie wczas zapewnić odpowiednie materyalne środki pomocnicze dla materyału ludzkiego, który niebawem przybędzie. Nie przesądza rząd przez to bynajmniej o uchwałach Izby, lecz owszem pozostawia zupełną swobodę ciałom parlamentarnym co do stanowiska, jakie podobałoby się im zająć w sprawie trzyletniej służby wojskowej. Nie potrzeba aż niebezpieczeństwa wojny, aby rocznik 1911 zatrzymać nadal pod bronią. Wystarcza już sama konieczność gruntownego wyćwiczenia.

Następnie odpierał p. Barthou inne zarzuty podniesione w interpelacyi i zaznaczył, że rząd słuchać musi głosu obowiązku bez względu na to, jak zachowa się Izba wobec kwestyi powszechnej trzyletniej służby wojskowej. Kraj spodziewa się od rządu i parlamentu, że środki dla jego ochrony wczas zarządzone będą, gabinet więc dopełnia tylko obowiązku, czyniąc to, co nadzieje kraju urzeczywistnia. Rzeczą zaś Izby jest oświadczyć jak najrychlej i bez ogródek, czy pochwala stanowisko rządu, lub z niem się nie zgadza.

Po wywodach prezydenta ministrów, który w kilku zdaniach scharakteryzował również sytuacyę międzynarodową, przystąpiono do głosowania. Wynik jego znany już z depesz. Nieprzyjęty przez rząd wniosek socyalistów odrzucono 315 gł. przeciwko 241, a natomiast 322 głosami przeciw 122 uchwalono porządek dzienny, przyjmujący oświadczenie rządowe do wiadomości.

Pokazało się tedy, że przeważna większość francuskiej Izby deputowanych, łącznie z prawicą pochwala stanowisko gabinetu. To głosowanie do pewnego stopnia rozstrzyga już o losach ustawy, która ma napowrót wprowadzić trzyletnią służbę wojskową. Ta sama grupa stronnictw, które przeprowadziły wybór Raymonda Poincaré na prezydenta Rzpltej, wystąpiła teraz w obronie ustawy przez rząd projektowanej. Pomijając stanowisko Izby wobec gabinetu, dla którego ten wynik głosowania jest manifestacyą uznania, uważać należy obecnie za rzecz już niewątpliwą, że Izba w przeważającej swej większości uważa wprowadzenie trzyletniej służby wojskowej, jako rzecz w danych warunkach nieodzowną.

Powitanie nowego P. Namiestnika.

P. Prezydent miasta Józef Neumann wysłał następującą depeszę do Wiednia:

Ekscelencya Witold Mora Korytowski, Namiestnik Galicyi, Tajny Radca

Wiedeń.

W imieniu stolicy kraju, której mam zaszczyt być prezydentem i w imieniu własnem proszę przyjąć serdeczne życzenia z powodu powołania Ekscelencyi z woli Korony na tak zaszczytne, ale zarazem najbardziej trudne i odpowiedzialne stanowisko Namiestnika Galicyi. Miasto Lwów pamiętne dotychczasowego poparcia Ekscelencyi ilekroć po nie się zwracało, wyraża radość, że stanie się ponownie siedzibą Ekscelencyi. wyraża też przekonanie, że znajdzie zawsze w Ekscelencyi gorącego orędownika.

Prezydent Lwowa
Józef Neumann.

W odpowiedzi otrzymał p. Józef Neumann następującą depeszę:

Prezydent miasta Lwowa

Wiedeń, 16, maja 1913.

Proszę Pana Prezydenta przyjąć serdeczne podziękowanie za tak życzliwe wyrazy, przesłane mi imieniem Lwowa i własnem, a zapewnić mogę, że szczere przywiązanie do stolicy kraju, z którą łączą mnie najmilsze wspomnienia, ułatwiło mi niezwykle ciężką decyzyę.

Korytowski.

Wybory do Sejmu pruskiego.

Sejm pruski liczy 443 posłów. Z tych należało przy końcu ubiegłej sesyi do partyi konserwatywnej 155, wolnokonserwatywnej 60, centrum 103, narodowo-liberalnej 64, postępowców 37, Polaków było 14, Duńczyków 2, socyalnych demokratów 6; do żadnej partyi nie należało 2.

W obecnych wyborach postawili: konserwatyści 179 kandydatów w 120 okręgach, wolnokonserwatyści 77 kandydatów w 75 okręgach, centrum 120 kandydatów w 67 okręgach, narodowi liberałowie 161 kandydatów w 131 okręgach, postępowcy 114 kandydatów w 90 okręgach, Polacy 53 kandydatów w 24 okręgach, Duńczycy 3 kandydatów w 3 okręgach, socyaliści 139 kandydatów w 101 okręgach. Welfowie, demokraci narodowi i związek rękodzielników postawili po jednym kandydacie każdego w innym okręgu, 4 kandydatów w 3 okręgach nie przyznało się do żadnej partyi. W 85 okręgach z 126 mandatami nie było kontrkandydatów. Przypadało w nich na centrum 61, na konserwatystów 58, na narodowych liberałów 3, na Polaków 2, na postępowców i socyalną demokracyę po jednym.

Wedle sobotniego biuletynu wyborczego dotychczas wybrano 379 posłów. W 39 wypadkach odbędą się wybory ściślejsze, 25 wyników jeszcze brak. Wybranych jest 139 konserw., 45 wolno kons., 59 nar. lib., 25 stron. lud., 99 centrum, 9 Polaków, 2 Duńczyków, 7 soc. dem.

W 39 wyborach ściślejszych staje do walki 15 konserwatystów, 13 wolno konserwatywnych, 20 narodowych liberałów, 12 ludowców, 4 centrowców, 1 Polak, 1 członek Związku rolników, 1 niemiecki socyalista, 11 socyalnych demokratów.

Konserwatyści tracą 11, zyskują 7.
Wolno kons. tracą 6, zyskują 2.
Nar. lib. tracą 3, zyskują 10.
Stron. lud. traci 5, zyskuje 4.
Centr. traci 4, zyskuje 2.
Soc. dem. zyskują 1.
Polacy tracą 2.

W Pszczynie mandat, piastowany dotąd przez Polaka Seydę, zdobył wolno konserw. bar. Schleinitz. W Brodnicy w Prusach zach. Polak staje do wyboru ściślejszego, ale bez widoków.

Jak dotąd, pewne jest, że w skład przyszłego Sejmu pruskiego wejdą następujący Polacy: Morawski i ks. Styczyński z okręgu nowotomysko-grodzisko-kościańsko-śmigielskiego; Korfanty, Trąmpczyński i Zakrzewski z okręgu śremsko-średzko-wrzesińskiego; Mizerski i Niegolewski z okręgu ostrowsko-odolanowsko-ostrzeszowsko-kępińskiego; Sas-Jaworski z okręgu jarocińsko-koźmińsko-krotoszyńsko-pleszewskiego; Schroeder z okręgu międzyrzecko-babimojskiego; Sikorski z okręgu lubawskiego; ks. Łosiński z wejherowsko-pucko-kartuskiego. Na razie zdobyli Polacy 10 mandatów.

*

Dziennik Poznański pisze: Wybory nie przyniosły, o ile wchodzą w grę nasze dzielnice, żadnych niespodzianek, dały wynik, jaki przewidzieć było można z góry. Mamy zapewniony wybór 12 posłów, natomiast straciliśmy dwa mandaty, które dzięki kompromisowi z centrum otrzymaliśmy w poprzednich wyborach na Śląsku Górnym. Strata ta nie ulegała poważniejszej wątpliwości z chwilą, gdy centrum śląskie zawarło kartel wyborczy z innemi stronnictwami niemieckiemi tej dzielnicy.

Nadzieje, odzywające się tu i ówdzie, że uda nam się zdobyć ten lub ów okręg w Księstwie, reprezentowany przez Niemców, na kruchych bardzo spoczywały podstawach. Idzie przedewszystkiem o dwa okręgi, w których przewaga niemiecka w poprzednich wyborach nie była zbyt znaczna, a mianowicie o okręg, w którego skład wchodzą powiaty poznański wschodni i zachodni, oraz obornicki, i o okręg gnieźnieńsko-witkowski, zdobyty dopiero w poprzednich wyborach po raz pierwszy przez Niemców. Jeśli zważy się, jakie spustoszenia właśnie w tych dwu okręgach zrobiła w ostatnich latach w naszej własności ziemskiej komisya kolonizacyjna. to o zwycięstwie wówczas jedynie mogła by być mowa, gdyby Niemcy w znaczniejszej liczbie wstrzymali się od głosowania. Tymczasem działo się przeciwnie. Patryotyzm niemiecki z jednej strony, a nacisk aparatu rządowego z drugiej zrobiły swoje i w obydwu tych okręgach wybrano dość znaczną większość wyborców niemieckich.

Niepomyślny dla nas był także wynik w samym Poznaniu. Ponieważ zaś agitacya z naszej strony była na ogół prawidłowo zorganizowana i sprężysta, przyczyn więc tego niepowodzenia szukać należy gdzieindziej. Pierwszą tutaj rolę odgrywa niewątpliwie nacisk wywierany pośrednio czy bezpośrednio na jednostki zależne, na urzędników i robotników w zakładach państwowych.

I w okręgu wschodnio- i zachodnio-poznańsko-obornickim położenie zmieniło się na korzyść Niemców, którzy przeprowadzili 293 „walmanów“ wobec 268, wybranych w roku 1908, gdy liczba „walmanów“ polskich wzrosła tylko o jednego, a mianowicie z 236 na 237. Nieco lepiej przedstawia się dla nas sytuacya w okręgu gnieźnieńsko-witkowskim, w którym liczba naszych wyborców (walmanów) podniosła się z 122 na 135, gdy liczba niemieckich wzrosła z 166 na 177. Wobec tego, że właśnie ten okręg stanowi przedmiot najenergiczniejszych eksperymentów germanizacyjnych, wynik onegdajszych wyborów uważać można za względnie pomyślny. Znaczniejszy przybytek polskich „walmanów“ (z 228 na 256) zaznacza się w okręgu szubińsko-inowrocławsko-strzelińskim, oraz w okręgu mogileńsko-żnińsko-wągrowieckim (z 212 na 223). Zmiejszyła się liczba wyborców polskich w okręgu wschowsko-leszczyńsko-rawicko-gostyńskim z 260 na 250 i w międzyrzecko-babimojskim z 118 na 107. W innych okręgach W. Księstwa Poznańskiego stosunek głosów, o ile sądzić można z dotychczasowych, nie ze wszystkiem jeszcze dokładnych danych, nie uległ poważnym zmianom.

Ostateczny wynik streszcza się dla nas w pewności wyboru 12 posłów polskich. Liczba więc członków Koła polskiego w nowej pruskiej Izbie posłów zmniejszy się o dwu. Stratę ową zawdzięczamy, jak już zaznaczono na wstępie, niefortunnemu dla nas wynikowi wyborów na Śląsku.

Wynik wyborów w innych dzielnicach monarchii pruskiej nie da się dzisiaj jeszcze obliczyć z tą samą dokładnością, co w dzielnicach, zamieszkanych przez ludność polską. Dość znaczna bowiem liczba wyborów ściślejszych wywołać może w stanie posiadania poszczególnych stronnictw poważniejsze zmiany. To jednak już dzisiaj stwierdzić można z niejaką pewnością, że charakter polityczny nowej Izby nie wiele różnić się będzie od charakteru Izby poprzedniej. Być może, iż lewica, jak donoszą dzisiejsze dzienniki berlińskie, zdobędzie pewną liczbę nowych mandatów, nie wystarczy to jednak ani w części

---

12)

Pan Monbars.

(Georges de Peyrebrune. Monsieur Monocle).

(Ciąg dalszy).

Pokój Ludwiki był na końcu kurytarza, w drugim pawilonie. Monbars zaczął sprowadzać ze schodów panią Ducellier, a za nimi szedł ojciec, z obłędem w oczach, szepczący zdławionym głosem wyrazy krótkie, bez związku, wyrazy bolu, wstydu, zgrozy.

Na dole, Monbars się zatrzymał i wskazując drzwi salonu:

— Ci panowie są tutaj — rzekł.

— Jacy panowie? — spytał p. Ducellier, prostując się nagle.

— Sędzia śledczy i doktor sądowy.

Błysk nagłej świadomości olśnił nieszczęśliwego ojca; położył rękę ciężką na ramieniu Monbarsa. Następnie zimny, ironiczny, rzekł:

— Rozumiem: to pan to wszystko uknułeś panie... Monoklu!

Monbars uwolnił się raptownie z uścisku, odpowiadając stanowczo:

— Boli mnie rozpacz pana, lecz sumienie nic mi nie wyrzuca; nie mogłem odkrywszy winowajcę, dać zginąć niewinnemu.

— Ależ mój syn także jest niewinny! — krzyknął nieszczęśliwy ojciec.

— Pewnie! — potwierdził żywo Monbars. — Łukasz jest chory... i niebezpieczny, oto wszystko.

P. Ducellier aż podskoczył i zabełkotał:

— Pan chce powiedzieć, szalony?... obłąkany, nieprawdaż?

Matka na pół przytomna, szepnęła:

— Mój syn nie jest obłąkany!... Mówię panu, że mój syn...

— Pst! — przerwał Monbars — proszę nie mówić tego nadto głośno i proszę mi zaufać... Wszystko przewidziałem... Honor będzie uratowany. Daję pani na to moje słowo. A teraz, proszę, chodźmy...

Przeszedł szybko przedsionek. Ojciec i matka szli za nim, wspierając się wzajemnie. Weszli do salonu drżąc od stóp do głów i drzwi się za nimi zamknęły, bez hałasu.

. . . .

Uczniowie Trélana używali w całej pełni tego poranku, odpowiadając różnemi niedorzecznościami na roztargnione pytania nauczyciela.

— Dobrze — powtarzał ciągle Trélan na pół przytomny. — Bardzo dobrze, doskonale!

I zacierał ręce i zaciskał usta tak mu się chciało krzyczeć: niestety, niestety!

Bo też tego rana, w tej samej chwili, gdy automobil zatrzymał się przed Grand-Hotel, własny automobil prefekta, który przyjechał po Monbarsa, ten ostatni, przebiegając przez plac, zastukał nie do prywatnego mieszkania nauczyciela, lecz do drzwi szkoły. Malco wi, który wyszedł, kazał poprosić pana Trelan, który nadbiegł natychmiast.

Monbars nie wszedł do wnętrza, tylko z progu, kładąc palec na ustach, szepnął:

— Może się pan cieszyć, panie Trélan, wasz młody człowiek uratowany; mamy już winowajcę. Pst!,.. jeszcze o tem ani słowa!

Trélan, zmuszony ukrywać swoją radość, dławił się. Chciał ująć Monbarsa za ręce, ale on usunął się zimno.

— Baczność, powtarzam.... pan powinien o tem się dowiedzieć dopiero z dzienników.

— Jakto? nie mówić nic aż do jutra?... wybuchnął wreszcie nauczyciel.

— Może dziś wieczorem, proszę poczekać!... W każdym razie zechce pan uprzedzić w mojem imieniu pannę Teresę, że Piotr Barny będzie jutro wolny.... Tak, jutro, około czwartej, będzie tutaj. Ale zanim się go wyda na pastwę owacyj, które te zmienne chorągiewki tutejsze zapewne mu urządzą, trzeba, żeby najprzód miał szczęście was zobaczyć. podziękować....

— Ależ to panu powinien podziękować! — wyrzekł Trélan z zapałem, zmartwiony, że nie może uścisnąć w ramionach tego zbawcy.

— Będę przy tem także obecny — przerwał Monbars tonem oschłym, który dziwne wrażenie zrobił na nauczycielu — otóż. — dodał Monbars — Barny przyjdzie do was przez ogród, przez furtkę w głębi, pan wie? Proszę prosić pannę Teresę, aby na niego czekała. I.... zdaje mi się, że pan zrozumie, że wypada ich pozostawić samych.... na chwilę.

Trélan się uśmiechnął.

— Tak, tak.... naturalnie. Biedne dzieci!

— Do jutra więc! — rzekł uroczyście Monbars, oddalając się wielkimi krokami.

— Ależ, co to ma znaczyć?... szepnął Trélan zdumiony.

Radość jednak wzięła górę, bo już od tak dawna zwątpił w powodzenie usiłowań Monbarsa, że wiadomość, którą mu przyniósł, chociaż w bardzo dziwny sposób, usuwała wszelkie inne uczucia, ustępując miejsca szalonej radości.

Rzucił się ku domowi, wołając:

— Tereso!... Tereso!...

Ale i tutaj niespodzianka go spotkała: Teresa, usłyszawszy wiadomość, pobladła, oparła się o ścianę, wogóle zachowała się tak dziwnie, że było to prawdziwą zagadką dla Trélana.

— Czy nie słyszysz? — krzyczał — Piotr uratowany, uwolniony, będzie tu jutro!...

Skinęła z trudem głowę, aby dać poznać, że zrozumiała; potem, podniosła rękę do oczu i wróciła do siebie.

Nauczyciel sam nie wiedział co myśleć.

— Ci ludzie, widocznie nie umieją głośno się cieszyć — myślał. — A przecież przysiągłbym, że Teresa... Ostatecznie, to zapewne ze zbytku wzruszenia! Jutro... a może za chwilę już, usłyszę okrzyki radości... Chyba, że... A gdyby już nie kochała Piotra?... Ależ nie, to byłoby nikczemne i okrutne!... Biedny chłopiec, który tyle cierpiał!... A ja myślałem, że znam tak dobrze moją córkę!... Ale tak, z pewnością ona go kocha! Nie przestawała płakać. Wczoraj jeszcze szlochała... Ja także płakałem, lecz oto teraz się śmieję jak głupiec, jak szaleniec i dławię się, nie mogąc wołać, krzyczeć, opowiadać każdemu radosnej nowiny, biednym starym Barnym, którzy się tam martwią, temu idyocie Bouchu, który szydzi sobie ze mnie od kilku dni, zacierając ręce skoro tylko mnie zobaczy, osioł! Ach! jak oni będą wszyscy jutro wyglądać!... Ale jak to długo czekać aż do jutra!

Nauczyciel, siedząc na katedrze, zapominał się do tego stopnia, że uderzał dyscypliną o deski do taktu, jakby towarzysząc swoim myślom, które tańczyły mu po głowie.

A uczniowie śmieli się; starsi drwili sobie.

— Bardzo dobrze, bardzo dobrze — powtarzał Trélan, — idźmy dalej.

(Ciąg dalszy nastąpi).

do obalenia dotychczasowej zachowawczo-narodowo-liberalnej większości. Tak i w nowej pruskiej Izbie poselskiej — końcy *Dz. Pozn.* — żywioły nam najnieprzychylniejsze dzierżyć będą stanowczą przewagę.

Sprawa kolei bagdadzkiej i zatoki perskiej.

Nie jest tajemnicą, że od dłuższego czasu toczą się pomiędzy Niemcami a Anglią rokowania polityczne, których celem jest wyrównanie sprzecznych interesów obu państw zarówno w Afryce, jak w Azyi. Idzie o doprowadzenie do umowy pomiędzy Niemcami a Anglią, która to umowa rozwiązałaby cały kompleks problemów kolonialnych. Gdy bar. Marschall wyruszał do Londynu na stanowisko ambasadora Rzeszy, była owa kwestya pierwszem jego z zadań na drodze do zbliżenia angielsko-niemieckiego. Rokowania przerwała śmierć Marschalla, ale jego następca, ks. Lichnowsky nawiązał je na nowo i dalej poprowadził energicznie. Część tych rokowań stanowi kolej bagdadzka, musiały zaś one znacznie postąpić naprzód, skoro przyznaje się do nich głos *Nordd. Allg. Ztg.* z uwagą, że pomyślny koniec rokowań już niedaleki. Toczą się one jednakowoż wedle wyjaśnień niemieckiego organu, przedewszystkiem nie między Anglią a Niemcami, lecz między Anglią a Turcyą. W każdym razie o przebiegu rokowań skrupulatnie są informowane zarówno rząd niemiecki, jak niemiecka grupa bankowa Towarzystwa budowy kolei badgadzkiej. W każdym wszakże razie potrzeba jeszcze będzie dalszej wymiany zdań pomiędzy Anglią i Niemcami, aby ustalić niemieckie koncesye i angielskie wzajemne kompensaty.

Kwestyę rokowań stanowi dalsze prowadzenie kolei bagdadzkiej poza Bagdad. Jak wiadomo, budowaniem kolei bagdadzkiej trudni się Towarzystwo, w którem niemiecka grupa, mianowicie zaś Bank niemiecki zajmuje kierujące stanowisko. Od początku projektowano, że kolej bagdadzka sięgnie poza Bagdad, poprowadzona będzie do zatoki perskiej i że stolica położonego nad zatoką perską sułtanatu Koweit ma stanowić punkt jej końcowy. Owóż Anglia w ostatnich latach była zawsze zapatrywania, że jeśliby plan ten doszedł do skutku, stanowisko Anglii nad zatoką perską byłby zagrożony przez wpływy niemieckie. Z tej też przyczyny czyniła Anglia ciągłe trudności budowie kolei bagdadzkiej i trudności owe udało się zalodwie z wysiłkiem pokonać przed dwoma laty o tyle, że pomiędzy rządem tureckim, a Towarzystwem kolei budowy badgadzkiej stanął układ, na który zgodziła się Anglia, a który umożliwiał budowę kolei przynajmniej do Bagdadu.

Przeciwko dalszemu wszakże poprowadzeniu tej linii kolejowej, a mianowicie z Bagdadu do Koweit obstawała Anglia nadal przy swem *veto* i ta właśnie kwestya stanowiła przedmiot rokowań między Niemcami a Anglią, jakoteż między Anglią a Turcyą. Ze strony niemieckiej poczyniono na korzyść Anglii znaczne ustępstwa. Niemcy zgodziły się mianowicie na umiędzynarodowienie linii z Bagdadu do Koweit. To zaś umiędzynarodowienie ma dokonać się, jak obecnie *Nordd. Allg. Ztg.* donosi, tym sposobem, że prawa przysługujące wedlo koncesyi Towarzystwu budowy kolei bagdadzkiej, całkowicie lub częściowo przeniesione być mają co do tej części linii kolejowej na międzynarodowy udział kapitału. Jakie w zamian koncesye przyznała Anglia, tego *All. Nordd. Ztg.* nie odsłania, ale z innej strony wiadomo, że niemieckie Towarzystwo żąda, by we wspomnianym kapitale międzynarodowym udział niemiecki nie był mniejszy od udziału jakiegokolwiek innego państwa.

Obecnie jednakowoż sprawa weszła, a przynajmniej wejść ma na znowu inne tory, jeśli nadchodzące z Anglii wiadomości odpowiadają faktom. *Nordd. Allg. Ztg.* nie potwierdza ich jeszcze na razie, doniesieniom pism zarzuca niedokładność lub wprost fałszywe przedstawienie rzeczy, a stwierdza tylko, że rokowania nie zostały jeszcze ukończone. Owóż wspomniane doniesienia angielskie twierdzą, że między Niemcami a Anglią stanęła już ugoda, mocą której kolei bagdadzkiej stacyą końcową ma być Basra nad Schatt-el-Arab.

Nie znaczy to jednakowoż jakoby kolej bagdadzka miała nie dotrzeć do morza, owszem przeprowadzona ona będzie z Basrah aż do Koweit nad Zatoką Perską, ale przez Anglię, która nadto uzyskać miała zgodę Turcyi na to, by sułtanat Koweit dostał się pod Anglii protektorat.

Jeśli wieści te sprawdzą się, to koncesye niemieckie dla Anglii można śmiało nazwać wielką zdobyczą. Tem bardziej też zaciekawia pytanie, co w zamian uzyskały od Anglii Niemcy.

KRONIKA.

Lwów, 19 maja.

Kalendarz. Wtorek (20 maja): Bernarda. — Bronimira. — Znam. cz. kr.

Wschód słońca o godzinie 3·35 rano, zachód słońca o godzinie 7·06 po południu.

Temperatura. O godzinie 12 w południe + 16 stopni Cel.

— **JE. P. Minister Galicyi Władysław Długosz** przybył wczoraj wieczorem do Lwowa.

Dziś przed południem zwiedził P. Minister wystawę sztuki współczesnej, urządzoną na dochód funduszu wdów i sierot po dziennikarzach polskich w lokalu Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych.

— **JE. dr. Michał Bobrzyński,** ustępując ze stanowiska c. k. Namiestnika, nie życzył sobie oficyalnego, uroczystego pożegnania ze strony urzędników. Natomiast wystosował następujące pismo:

Lwów, dnia 15 maja 1913.

Do

Panów Wiceprezydentów i radców Dworu, Szefów departamentów c. k. Namiestnictwa, oraz kierowników starostw.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość Najwyższem postanowieniem z dnia 14 maja b. r. raczył najmiłościwiej uwolnić mnie na moją prośbę ze stanowiska c. k. Namiestnika Galicyi.

Opuszczając po pięciu latach to stanowisko, odczuwam żywą potrzebę zwrócić się z serdecznem pożegnaniem do wszystkich Panów Urzędników i wyrazić Im moje najszczersze podziękowanie za zawsze chętną, gorliwą i sumienną pracę, którą mnie w urzędowaniu wspierali.

Poważne obowiązki, jakie administracya kraju ma do spełnienia, wymagają od urzędników politycznych zupełnego oddania się służbie, zrozumienia swego zadania i utrzymania jednolitości całego aparatu administracyjnego. Ze szczególnem uznaniem podnieść więc muszę, że organa administracyi tej drogi nie opuściły, a wszelkie próby, przedsiębrane, aby je z tej drogi sprowadzić, rozbijały się o charakter, patryotyzm i zasady tego zwartego ciała, jakie tworzą urzędnicy polityczni naszego kraju. Patrząc na to, przejmowałem się dla nich prawdziwym szacunkiem. Uczuciom tym moim dawałem względnie jawny wyraz, a dziś żegnając się z Panami, pragnę je jeszcze raz stwierdzić.

Bądźcie Panowie zarazem przekonani, że stosunek, jaki na podstawie wspólnej pracy wywiązał się między mną i podwładnymi mi urzędnikami, zachowam zawsze we wdzięcznej pamięci.

Panowie Szefowie biur i urzędów zechcą te słowa pożegnania i podziękowania zakomunikować wszystkim Panom Urzędnikom.

Bobrzyński.

Dzień odjazdu Jego Ekscelencyi nie był do wczoraj oznaczony. Telegram, który nadszedł wczoraj po południu z Wiednia, oznaczający termin audyencyi u Najj. Pana na dzień dzisiejszy, stał się powodem, że JE. dr. Bobrzyński, wczoraj o godzinie 7 wieczorem Lwów opuścił. Jakkolwiek był to dzień niedzielny, utrudniający doręczenie zawiadomień o tak nagłym wyjeździe dotychczasowego Pana Namiestnika, sala poczekalna I. klasy na dworcu kolejowym, na pół godziny przed odejściem pociągu wiedeńskiego była przepełniona. Przybyli obaj PP. Wiceprezydenci Namiestnictwa, Wiceprezydent krajowej Rady szkolnej, radcy Dworu, niemal wszyscy szefowie departamentów z licznym pocztem urzędników. Przybył również Zastępca Marszałka kraj. dr. Tadeusz Pilat, a jawili się także naczelnicy wszystkich władz i urzędów, oraz prezydent miasta.

JE. dr. Bobrzyński rozmawiał uprzejmie niemal z każdym z obecnych, a przed samem odejściem pociągu zwrócił się do ogółu zebranych i w serdecznych, głęboko odczutych słowach, wyraził raz jeszcze urzędnikom gorące swe uznanie i podziękowanie za gorliwą i sumienną pracę, której przez lat pięć był świadkiem. Wszyscy zgromadzeni odprowadzili Jego Ekscelencyę do samego wagonu i towarzyszyli Mu aż do odejścia pociągu.

— **JE. ks. Biskup Pelczar** wizytować będzie w dniach 28, 29 i 30 b. m. parafię Uherce i Lisko, a resztę parafij dekanatu liskiego i Tyrawę wołoską w pierwszych dniach lipca.

— **Prawo publiczności.** P. Minister wyznań i oświaty nadał I.—VI. klasom prywatnego reformowanego gimnazyum realnego żeńskiego Urszulanek w Stanisławowie, oraz V. klasie utrzymywanego przez ten konwent liceum żeńskiego prawo publiczności na rok szkolny 1912/13.

— **Z Uniwersytetu.** PP. Aleksander Hassaj z Toków, Zygmunt Stoff ze Lwowa, Leib Tanenbaum z Borysławia, Antoni Sesardić z Sinii (Dalmacya), otrzymali w tutejszym Uniwersytecie stopień doktorów praw, a Wacław Łucyan Szaykowski z Warszawy stopień doktora wszech nauk lekarskich.

P. Karol Sygall, kandydat adwokacki rodem z Grzymałowa w Galicyi, otrzymał w Uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktora praw.

— **Z Akademii Umiejętności.** Posiedzenie komisyi filologicznej odbędzie się we środę, dnia 21 b. m., o godz. 5 po południu w gmachu Akademii.

— **Wydział Towarzystwa dziennikarzy polskich** na posiedzeniu sobotniem ukonstytuował się, wybierając jednogłośnie sekretarzami Michała Rollego i Henryka Cepnika, skarbnikiem zaś wiceprezesa Aleksandra Milskiego. Jako członkowie wspierający przystąpili do Towarzystwa: wiceprezydent miasta dr. Filip Schleicher, poseł dr. Ernest Adam, wydawnictwo *Gazety Wieczornej*, Bank gal. dla handlu i przemysłu w Krakowie, oraz Gal. ziemski Bank kredytowy we Lwowie. Przedstawienie teatralne na dochód wdów i sierot po członkach Towarzystwa odbędzie się 26 b. m. a p. dyrektor Solski zawiadomił ze swej strony, że urządzi na rzecz Towarzystwa przedstawienie w dniu 19 czerwca podczas gościny teatru krakowskiego we Lwowie. Wybrano wreszcie projekt odznaki dla dziennikarzy.

— **Otwarcie wystawy prac uczniów szkół uzup. przemysłowych męskich i żeńskich** odbyło się w sobotę po południu w Instytucie technologicznym. Wystawę otworzył prezydent miasta p. Neumann. Na otwarcie przybyli: Wiceprezydent Rady szkolnej krajowej dr. Ignacy Dembowski, radcy szkolni, radni miasta i liczna publiczność.

Prezydent miasta p. Neumann w przemowie swej podniósł konieczność urządzania takich wystaw i złożył podziękowanie nauczycielstwu za pracę.

Wiceprezydent Dembowski imieniem Rady szkolnej krajowej podziękował prezydentowi Neumannowi za ofiary, jakie miasto szczodrze łoży na szkoły.

Specyalna komisya wyznaczyła nagrody za najlepsze rysunki uczniów po 10 i 6 kor.

— **W Kole literacko-artystycznem** mówić będzie we wtorek, 20 b. m., o wyspach hawajskich i wychodźcach polskich dyr. J. Okołowicz z Krakowa. Wykład będzie ilustrowany mnóstwem obrazów świetlnych. Początek o godz. 8 wieczorem. Wstęp dla członków wolny dla gości wprowadzonych 1 kor.

† Jan Sas Wisłocki, radca wyższego sądu krajowego, kawaler orderu Franciszka Józefa, członek honorowy „Sokoła" w Brzeżanach, zmarł wczoraj we Lwowie w 59 r. życia. Był on czynny w szeregu Towarzystw, między innemi przez dłuższy czas pracował w Towarzystwie Szkoły ludowej.

Zmarły cieszył się opinią bardzo wytrawnego i sumiennego urzędnika i na swem stanowisku zyskał sobie dużą sympatyę kolegów i podwładnych. Pogrzeb odbędzie się jutro o 4 po południu z domu żałoby przy ul. hetmana Tarnowskiego l. 40.

— **Wiec rękodzielników** celem zajęcia odpowiedniego stanowiska wobec coraz częstszych wypadków pomijania wyrobów krajowych, zwłaszcza przy dostawach dla instytucyj i gmachów publicznych, odbędzie się w niedzielę, 25 b. m. o godz. pół do 11 przed poł. w wielkiej sali ratuszowej.

— **Podziękowanie.** Otrzymujemy następujące pismo z prośbą o umieszczenie:

Niniejszem składamy na tej drodze Towarzystwu Dziennikarzy polskich, wszystkim Redakcyom czasopism lwowskich, stowarzyszeniu „Lutnia", oraz wszystkim, którzy z powodu zgonu ś. p. kapelmistrza Rolla okazali nam swe współczucie i według łaskawie udział w pogrzebie, nasze najserdeczniejsze podziękowanie. *Rodzina Rollów.*

△ **Zgubiono:** w drodze z kościoła Archikatedralnego do kawiarni wiedeńskiej pulares, zawierający 6 kor. 72 hal.; w drodze z dworca głównego koc wełniany popielaty w ciemne pasy.

△ **Znaleziono:** w wozach miejskiej kolei elektrycznej: torebkę, zawierającą pulares i różne drobiazgi, parę rękawiczek, pulares z pieniędzmi, torebkę zawierającą kartę abonamentową jazdy miejską koleją elektryczną.

△ **Dwóch niebezpiecznych włamywaczy,** Stanisława Pliszkę i Władysława Kreta, aresztowała policya lwowska w nocy z soboty na niedzielę. Przy aresztowanych znaleziono rozmaite narzędzia złodziejskie, latarkę elektryczną, rewolwer i naboje.

△ **Ucieczki więźniów.** Z oddziału roboczego w Kąclowej ad Grybów zbiegł dnia 16 b. m. więzień Tomasz Lelito, skazany za zbrodnię rabunku i kradzieży na karę 6 letniego ciężkiego więzienia.

Zbieg jest silnej budowy ciała, ciemny blondyn, średniego wzrostu.

Z oddziału roboczego w Drohobyczu zbiegł dnia 17 b. m. więzień Zakładu kary dla mężczyzn we Lwowie Jan Ziobro *false* Michał Dynak. Zbieg jest wątłej budowy ciała, średniego wzrostu, szatyn i ma na prawym policzku cztery małe pieprzyki.

△ **Podrzutek.** Pod bramą Zakładu dzieciątka Jezus znaleziono w sobotę wieczorem podrzucone dziecko płci męskiej w wieku około 15 miesięcy. Dziecko wziął w opiekę Zakład, policya zaś drożyła dochodzenia, celem wyśledzenia matki dziecka.

△ **Zbłąkane dzieci.** Tutejszej policyi doniesiono w sobotę o zaginięciu dwóch chłopców: 4 letniego Mieczysława Rachlewicza i 5 letniego Mieczysława Jasińskiego. Pierwszy z nich był bosy i ubrany w ciemne odzienie, drugi miał na sobie bronzowe ubranie i czerwony kapelusz.

△ **Znikła bez śladu.** Siedmnastoletnia Olena Matwijszynówna, córka włościanina z Podjarkowa, wydaliwszy się jeszcze w dniu 15 b. m. z domu rodzicielskiego do Lwowa, znikła od tego czasu bez śladu.

△ **Samobójstwo.** W realności przy ul. Szpitalnej l. 1 rzuciła się w sobotę po południu w zamiarze samobójczym z okna IV piętra na bruk dziedzińca nieznana mieszkańcom tej realności jakaś kobieta w wieku około 25 lat i zginęła na miejscu. Identyczności jej na razie nie stwierdzono. W kieszeni żakieta denatki znaleziono kartkę, opiewającą na nazwisko Laub. Zwłoki odstawił komisaryat II dzielnicy do kostnicy Zakładu medycyny sądowej. Samobójczyni ubrana była w granatową suknię, białą bluzkę, granatowy żakiet, czarne meszty i ciemny słomkowy kapelusz o szerokich krysach.

Jak się dziś dowiadujemy, samobójczyni nazywała się Zuzanna Bardachówna.

△ **Kronika policyjna.** Parobek z piekarni p. Schirmera, Piotr Wilczeński doniósł policyi, że kolega jego zawodowy Tomasz Psiurski skradł mu po rozbiciu kufra 101 kor. i zbiegł ze Lwowa.

Z otwartej kuchni p. Laury Gottliebowej, zamieszkałej przy ul. Chmielowskiego l. 3, skradziono w sobotę czarną suknię, żółte meszty i jedwabny parasol ze srebrną rączką.

(△) **Z Izby sądowej.** Przed tutejszym trybunałem sędziów przysięgłych toczy się dziś rozprawa karna przeciw 22 letniemu Franciszkowi Szczuckiemu czeladnikowi murarskiemu, o zbrodnię morderstwa, dokonanego w d. 3 grudnia r. z. we Lwowie w hotelu „Litewskim" przy ul. Żółkiewskiej przez zastrzelenie dwu przyrodnich sióstr: 17 letniej Teodozyi Molikiewiczówny i 19 letniej Michaliny Boguckiej, o czem w swoim czasie obszernie pisaliśmy.

Wyrok zapadnie po południu.

(△) **Wypadek z bronią.** W lwowskim parku zabawowym podczas strzelania do celu z flobertów, postrzelono wczoraj w lewą rękę Rudolfa Zalipkę. Rannego odwieziono do szpitala powszechnego.

(△) **Złodzieje w kościele.** Wczoraj w czasie nabożeństwa w kościele OO. Bernardynów skradziono Dominikowi Donigiewiczowi pulares z kwotą 360 koron.

(△) **Zakwestyonowany drut.** Dzisiejszej nocy aresztowała policya 15 letniego Romana Chroszczakowskiego i jego rówieśnika Leona Skawińskiego, u których zakwestyonowano zwój miedzianego drutu z telefonów.

(△) **Kosztowne czyszczenie ubrania.** Posługaczka Marya Nohyl czyściła wczoraj rano w domu przy ul. Szeptyckich ubranie p. Henryka Bernfelda, urzędnika prywatnego, przyczem zaginął portfel z banknotem 100-koronowym i papierami wartościowemi na kwotę 10.000 kor. Nohylowa tłumaczy się, że portfel zapewne wypadł z kieszeni marynarki na dziedziniec, czego jednak nie zauważyła.

(△) **Lekkomyślna jazda.** Wczoraj zdarzyły się trzy wypadki przejechania. Dorożkarz nr. 295 potrącił w ul. Hetmańskiej zarobnika Jana Formana, a dorożkarz nr. 247 jadąc pl. Bernardyńskim, najechał na fryzyera Fryderyka Wallacha. Obaj odnieśli znaczne obrażenia cielesne. Trzeci wypadek pociągnął mniej przykry skutek, bo potrącona przez rowerzystę Aleksandra Maksymowicza jakaś młoda kobieta zerwała się z bruku i w panicznym strachu uciekła. Rowerzystę aresztowano, a policya ukarała go grzywną.

(△) **Krwawa bójka.** Wczoraj w ulicy Bożniczej wynikła bójka między, żydami w której prócz lasek użyto także noży. Jednego z zapaśników, Mososa Kandla, malarza, ciężko zranionego, odstawiło pogotowie ratunkowe do szpitala izraelickiego.

(△) **Niebezpieczna tablica.** Wczoraj wczesnym rankiem w pasażu Mikolascha spadła duża tablica reklamowa „Kina-Lux" na głowę przechodzącej tamtędy Maryi Semcówny i zraniła ją dotkliwie.

† Zmarli w ostatnich dniach: w Samborze, Antoni Brihacek, kierownik szkoły na Dolnej, w 41 roku życia; dr. Stanisław Dortheimer, lekarz, w 46 r. życia;

w Półwsiu Zwierzynieckiem, Jan Wojtyga, dyrektor tamtejszej szkoły wydziałowej męskiej i żeńskiej były poseł do Rady państwa, w 58 r. życia.

— **Bohaterska Polka.** Dzienniki wiedeńskie przynoszą interviewy z pułkownikiem Izmaelem Hakki beyem Tefwikiem, jednym z obrońców Janiny. Turecki pułkownik w wywiadzie oświadczył: „Uważam za swój obowiązek podnieść zasługi jednej kobiety, która — jedyna w Janinie, niestrudzenie poświęcała się opiece nad chorymi i rannymi. Chociaż mąż jej leżał ciężko chory w domu, dzielna kobieta znajdowała przecież czas na pielęgnowanie z całem poświęceniem się raunych. Kobieta ta, to

pani Konstantowa Bilińska, żona austro-węgierskiego generalnego konsula w Janinie. Nie znałem jej osobiście, ale żołnierze, wypuszczeni ze szpitali opowiadali mi z błyszczącemi oczami o jej poświęceniu".

— **Olbrzymi pożar.** Z Pożonia (Pressburg) donoszą: W sobotę o godz. 2 po poł. wybuchł pożar, który wnet się rozszerzył, tak, że 10 ulic stanęło w płomieniu. Straż ogniowa wezwała pomocy straży ogniowej z Wiednia, która też wnet przybyła. Przybyło również z Wiednia pogotowie ratunkowe. Ogień zlokalizowano. Przeszło 8000 ludzi pozostało bez dachu.

O pożarze tym donoszą w dalszym ciągu, że rozszerzył się on dlatego tak szybko, gdyż większa część domów kryta była gontami. Minister spraw wewnętrznych otrzymał już dla kancelaryi gabinetowej od nadżupana dokładne sprawozdanie o szkodach. Pożar szerzył się tak gwałtownie, iż musiano poprzestać na ratowaniu mieszkańców z płonących i zagrożonych domów. Pionierzy wynieśli z pewnego domu 7 dzieci i 83 letnią staruszkę; z niektórych domów musiano usuwać przemocą dzieci i kobiety. W stajniach spaliło się wiele koni.

— **Z Uniwersytetu kijowskiego.** Wydział historyczno-filologiczny przedstawił Polaka, p. Klingera jako jedynego kandydata do objęcia obowiązków profesora filologii klasycznej w Uniwersytecie kijowskim.

— **Hojny zapis.** Jak już pokrótce donieśliśmy, zmarła w Warszawie Ludwika z Starrkopfów Discorso, zapisała testamentem 40.000 rubli na cele publiczne. Onegdaj wiceprezes V. wydziału cywilnego warszawskiego sądu okręgowego ogłosił ten testament, który opiewa: 3.600 rb. na Kasę pomocy dla osób pracujących na polu naukowem, imienia dr. Mianowskiego; 3.000 rb. na stały fundusz dla szkoły imienia Staszica dla Polaków-katolików (nie Litwinów); 3.500 rb. na Towarzystwo opieki nad dziećmi; 3.000 rb. na Towarzystwo wpisów szkolnych, dla Polaków-katolików: 5.000 rb. na polską szkołę rzemiosł przy Muzeum przemysłu w Warszawie; 2.000 rb. na Towarzystwo ubogich dzieci imienia Bolesława Prusa; 500 rb. na szpitalik dziecięcy przy ulicy Aleksadryi; 10.000 rb. na stypendyum imienia Starrkopf Discorso dla niezamożnych uczniów szkół wyższych, Polaków-katolików (nie Litwinów i nie żydów), kształcących się w kraju lub zagranicą; 2.000 rb. na Polskie Towarzystwo krajoznawcze; 1000 rb. na szkołę malarstwa przy Towarzystwie zachęty sztuk pięknych; 1.000 rb. na Towarzystwo ochrony zabytków historycznych polskich; 5.000 rb. na wykończenie wewnętrzne kościoła imienia Zbawiciela w Warszawie.

Na przypadek rozwiązania lub zniesienia przez rząd któregokolwiek z wymienionych Towarzystw, przypadająca na nie suma winna być podzielona między pozostałe; w razie skasowania wszystkich, cała suma ulega przelaniu na rzecz Akademii Umiejętności w Krakowie.

5.000 rb. wreszcie testatorka zapisała na szkoły w Cieszynie.

— **Zagłada lasku bielańskiego.** Publiczność warszawska przybyła na Bielany podczas ubiegłych Świąt Zielonych, mogła przechadzać się tylko na niewielkiej przestrzeni lasku bielańskiego. Pozostawiony teren dla zabaw ludowych i spaceru nie przenosił kilku morgów wraz z placem przedkościelnym.

W dolnej części lasku, niegdyś sadzonego przez marymonteżyków, wolno było przechodzić tylko ścieżką przez środek od Rudy Majorackiej do murów poklasztornych, las bowiem jest już całkowicie oddany władzy wojskowej. Należy on jeszcze do ministerstwa rolnictwa, które utrzymuje tam leśniczego, pilnującego tylko całości drzew.

Utratę dla warszawskiej ludności historycznego lasku zawdzięczać należy magistratowi, który w swoim czasie mógł zapłacić wynagrodzenie w sumie 100.000 rb. za budynki oficerskie i objąć w posiadanie lasek, lecz wolał przeprowadzić transakcyę z parkiem młocińskim, a lasek bielański skazać na szybko postępującą zagładę.

— **Kongres delegatów żydowskiego Towarzystwa kolonizacyjnego.** W Wilnie rozpoczął się onegdaj kongres przedstawicieli 92 komitetów żydowskiego Tow. kolonizacyjnego. Bierze w nim udział 196 przedstawicieli.

— **„Psycho-Succes Club" w Nowym Jorku** rozsyła ogłoszenia i prospekty, w których adresaci wzywani są do zapisywania się na członków tego klubu za złożeniem zwykłego rocznego datku w kwocie 12, względnie 6 dolarów, ponieważ stałe nieprzerwane należenie do klubu pomoże członkom do uzyskania pomyślności, zdrowia, szczęścia i dobrobytu. Według zasięgniętych informacyj, klub ten, prowadzony przez niejakiego Elmera E. Knowlesa (recte Prathera) jest w całej mierze nieuczciwem przedsiębiorstwem, liczącem na łatwowierność publiczności, przeto Ministerstwo spraw wewnętrznych reskryptem z dnia 22 kwietnia 1913 l. 9081 ostrzega ludność przed oszukańczą działalnością i nieuczciwą tendencyą tego klubu.

Kronika prowincyonalna.

§ Najbliższe postoje wystawy ruchomej Ligi pomocy przemysłowej połączone z wykładami o przemyśle krajowym, ilustrowanymi obrazami świetlnymi, odbędą się w czasie od 21 maja do 18 czerwca b. r. w powiecie dąbrowskim w następujących miejscowościach: 1. Luszowice 21 i 22, wiec 22 maja; 2. Nieczajna 23, wiec 23 maja; 3. Dąbrowa 24 i 25, wiec 25 maja; 4. Odporyszów 26 i 27, wiec 27 maja; 5. Żabno 28 i 29, wiec 29 maja; Jadowniki mokre 30 i 31, wiec 31 maja; 7. Wietrzychowice 1 i 2 czerwca, wiec 1 czerwca; 8. Oleśno 3 i 4 czerwca, wiec 4 czerwca; 9. Zalipie 5 i 6 czerwca, wiec 6 czerwca; 10. Samocie 7 i 8 czerwca, wiec 8 czerwca; 11. Mędrzechów 9 i 10 czerwca, wiec 10 czerwca; 12. Szczucin 11 i 12, wiec 12 czerwca; 13. Smęgorzów 13 i 14, wiec 14 czerwca; 14. Gruszów wielki 15 i 16, wiec 15 czerwca; 15. Radgoszcz 17 i 18, wiec 18 czerwca; wykłady zaś o przemyśle z obrazami świetlnymi dnia 1. 22 maja w Szarwarku; 2. 25 maja w Bolesławiu; 3. 1 czerwca w Otfinowie; 4. 8 czerwca w Gręboszowie; 5, 15 czerwca w Ćwikowie.

§ Śmiertelny wypadek z bronią. W domu gospodarza Piotra Mazurkiewicza w Chołojowie, powiatu radziechowskiego syn tegoż Wasyl, oglądając onegdaj rewolwer, przez nieumiejętne obchodzenie się z tymże zastrzelił przypadkiem swą 17-letnią siostrę Ewę.

Kronika zagraniczna.

* Międzynarodową wystawę samochodów otwarto wczoraj w Petersburgu.

* Echa 1 maja w Petersburgu. Za udział w święcie majowem zasądzono w Petersburgu dalszych 50 osób na kary aresztu do 3 miesięcy. bez zamiany na grzywnę.

* Samobójstwo wnuka sułtana Abdula Azisa. Książę Hairedin, wnuk sułtana Abdula Azisa — jak donoszą z Konstantynopola — zastrzelił się. W listach podał neurastenię, jako przyczynę samobójstwa, krążą jednak wieści, iż idzie o sprawę miłosną.

* Skazanie katolickiego księdza. Izba sądowa w Bobrujsku skazała księdza katolickiego Deszabrowskiego na czteromiesięczne zamknięcie w klasztorze, za wygłoszenie kazań, „podburzających polską ludność do oporu przeciw zarządzeniom rządowym".

* Eksplozye w kopalni. W kopalni w Ohio z powodu dwu wybuchów zginęło 16 górników.

* Napad na pocztę. Na Korsyce, w pobliżu Sarteny, jadąca nocą z podróżnymi kareta pocztowa napotkała na przeszkodę z odłamków skalnych. Gdy pocztylion zatrzymał karetę, aby przeszkodę usunąć, nadbiegło kilku opryszków i rozpoczęło strzelać do podróżnych. Napadnięci odstrzeliwali się skutecznie. Rabusie zbiegli w góry, a pościg okazał się bezowocny. Trzech podróżnych odniosło rany poważne. Jest to już szósty w ciągu kilku ostatnich miesięcy napad na pocztę w górach korsykańskich.

Notatki literacko-artystyczne.

„Pisma Juliusza Słowackiego". Tom VII. Kraków. Nakład G. Gebethnera i Spółki. *(zg. s.)* Zbiorowego wydania „Pism Juliusza Słowackiego", w układzie Artura Górskiego, ukazał się obecnie tom siódmy, wypełniony fragmentami, kreślonymi wierszem i prozą, w pewnej części niedrukowanymi dotąd. Okruchy te, równie w formie, jak w myślach, jaśnieją często blaskami drogocennych klejnotów. Biograf wielkiego poety znajdzie między nimi ułamek pamiętnika z lat 1817—1832, pisanego przeważnie ze wspomnień, oraz szczątek dziennika z roku 1847, 48 i 49, pełen wzlotów ducha, mesyanicznych wskazań i przypowieści, skrzętnie notowanych idealnych wrażeń, rozmyślań nad zjawiskami, które za nadprzyrodzone poczytał Słowacki, oraz uwag krytycznych o rzeczach i ludziach mu współczesnych, o mężach stanu, poetach i uczonych.

Przedstawienie na dochód Towarzystwa dziennikarzy polskich. W poniedziałek, 26 b. m., odbędzie się w teatrze nadzwyczaj interesujący wieczór na dochód funduszu wdów i sierót po dziennikarzach polskich. — Program wieczoru wykonają uproszeni w tym celu artyści i artystki naszej sceny. Główną atrakcyą będzie niewątpliwie współudział pani Jadwigi Mrozowskiej, która wystąpi tego wieczoru dwukrotnie, — raz w prześlicznym, nieznanym zupełnie we Lwowie utworze Boya p.t. „Markiza", w stylowym kostiumie damy dworu Ludwika XIV., a następnie odtańczy oryginalny taniec francuski z XVIII. wieku, również w stylowym kostiumie ówczesnym. Szczegółowy program wieczoru ogłoszony będzie w najbliższych dniach. — Dziś zaznaczamy tylko jeszcze, że współudział swój przyrzekł także znany poeta i piosenkarz Boy, który osobiście wygłosi dowcipną, umyślnie na ten cel napisaną apostrofę do publiczności.

Wogóle przedstawienie to, w którem wezmą nadto udział najwybitniejsze siły naszej sceny, zapowiada się pod względem programu wprost nadzwyczajnie, cel zaś jego jest tego rodzaju, że i materyalny sukces zdaje się być z góry zapewniony, na czem skorzysta tak humanitarna instytucya, jak fundusz wdów i sierót po dziennikarzach polskich.

Z teatru miejskiego donoszą: Dziś, w poniedziałek w „Carmenie" Bizeta, pierwszy gościnny występ słynnego tenora Hermana Jadlowkera, który wystąpi następnie jeszcze dwukrotnie, a to we środę w „Cavallerii rusticana" i „Pajacach", w piątek zaś po raz ostatni w „Tosce". Partnerką Jadlowkera, którego występy obudziły ogromne zainteresowanie, jest we wszystkich tych przedstawieniach znakomita artystka włoska, pani Marya Labia, która również pożegna się z naszą publicznością w piątkowej „Tosce". Są to już ostatnie w tym sezonie przedstawienia operowe z udziałem zagranicznych śpiewaków.

W dziale dramatu grana będzie jutro po raz trzeci sensacyjna sztuka P. Louysa „Kobieta i pajac" z Jadwigą Mrozowską w roli Conchity. — Sztuka ta, której dotychczasowe przedstawienia odbyły się przy wysprzedanej do ostatniego miejsca widowni, grana będzie po raz czwarty w sobotę, a następnie jeszcze trzykrotnie w przyszłym tygodniu.

We czwartek ujrzymy p. Mrozowską w jednej z najlepszych jej kreacyj w „Szkole mężów" Moliera na niedzielę wieczorem zaś zapowiada afisz teatralny występ tej niepospolitej artystki w „Demonie ziemi" Wedekinda.

Zapowiedziane są także na bieżący tydzień dwa interesujące debiuty. Mianowicie we czwartek w popołudniowem przedstawieniu „Opowieści Hoffmana" (po cenach dramatu) odbędzie się debiut p. Heleny Bigo, lwowianki, a w niedzielnem popołudniowem przedstawieniu „Fausta" (ceny dramatu) wystąpi w partyi Małgorzaty p. Kaz. Korwin-Młodnicka. Oba te debiuty oczekiwane są z zajęciem.

We środę, 28 b. m. usłyszymy po raz pierwszy na naszej scenie siostrę znanej śpiewaczki Salomei Kruszelnickiej pannę Annę Kruszelnicką (Kruce), która w ostatnim tygodniu w Warszawie święciła tryumf, jako: Mimi w „Cyganeryi" i w tej właśnie partyi wystąpi u nas. Będzie to zarazem ostatnie przedstawienie opery w tym sezonie.

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś w poniedziałek, 19 maja, o godz. 7·30, „Carmen", opera Bizeta, występ gościnny Maryi Labia i Hermana Jadlowkera. — Wtorek, 20 maja, o godzinie pół do 4 po południu, na dochód Towarzystwa „Dom kobiet", „Topiel", dramat Stanisława Przybyszewskiego. — Wtorek, 20 maja, „Kobieta i pajac", sztuka P. Louys i P. Froudaie; gościnny występ Jadwigi Mrozowskiej. — Środa, 21 maja, „Cavalleria rusticana", opera P. Mascagniego; „Pajace", opera R. Leoncavalla; gościnny występ Maryi Labia i Hermana Jadlowkera.

Repertuar teatru miejskiego w Krakowie.

We wtorek, dnia 20 maja, „Mezalians" komedya Shava. — Środa, 21 maja, „Śmierć Iwana Groźnego", tragedya A. K. Tołstoja. — Czwartek, 22 maja, teatr zamknięty. — Piątek, 23 maja, „Jak wam się podoba", komedya W. Szekspira. — Sobota, 24 maja, „Mój najdostojniejszy przodek", komedya Alfreda Schmiedena. — Niedziela, 25 maja, o godzinie pół do 4 po południu, „Kościuszko pod Racławicami", obraz historyczny A. W. Lasoty; o godzinie pół do 8 wieczorem, „Mój najdostojniejszy przodek", komedya Alfreda Schmiedena. — Poniedziałek, 26 maja, „Mezalians", komedya Shava. — Wtorek, 27 maja, „Mój najdostojniejszy przodek", komedya Alfreda Schmiedena. — Środa, 28 maja, „Wielki Fryderyk", sztuka Adolfa Nowaczyńskiego. — Czwartek, 29 maja, „Dożywocie", komedya Aleksandra hr. Fredry. Ostatnie przedstawienie. — Piątek, 30 maja, o godzinie 6 wieczorem, „Święto Wiosny". Śpiew 500 dzieci szkół wydziałowych. Przedstawienie na kolonie wakacyjne.

✝

Ksiądz Infułat dr. Zygmunt Lenkiewicz.

Kościół polski poniósł wczoraj rano ogromną stratę: po kilkudniowej zaledwie chorobie umarł Kapłan-Obywatel, powszechną czcią i miłością w szerokich kołach otaczany ks. Infułat dr. Zygmunt Lenkiewicz. Gdy tak niedawno powołany został na przodownika seminaryum naszej archidyecezyi i przyszłym kapłanom w rozumnej mowie wyjaśniał ich obowiązki i hasła przewodnie, nikt nie przypuszczał, że rychło utracimy na zawsze męża, który mimo 67 lat życia, odznaczał się pełnią władz fizycznych i duchowych, w pracy publicznej na rozmaitych posterunkach tak bardzo gorliwy przyjmował współudział.

Niestety niezbadane są wyroki Boskie a społeczeństwo nasze, dotkliwie w ostatnich dwu latach doświadczane, nową bolesną i ciężką poniosło stratę.

Ks. dr. Zygmunt Lenkiewicz ujrzał światło dzienne w r. 1845, święcenia kapłańskie otrzymał w 1867 we Lwowie, poczem został wikarym w Brzeżanach.

Z Brzeżan wyjechał na dalsze studya do Augustineum w Wiedniu, gdzie też został doktorem teologii w roku 1873. Po powrocie do kraju, oddał się z zapałem pracy pedagogicznej, był katechetą w lwowskich szkołach średnich i prefektem Małego seminaryum, a byli uczniowie gimnazyum Franciszka Józefa do dziś wspominają z czcią, podziwem i uwielbieniem tego niezrównanego katechetę, który wprost decydował o życiu i losie młodego pokolenia.

W roku 1881 zabrał go nam na lat 10 Kraków: Wszechnica Jagiellońska powołała go na katedrę teologii moralnej. Do Lwowa powrócił na stanowisko kanonika kapituły tutejszej, w której, postępując szczebel po szczeblu w górę, został ubiegłego roku odznaczony jedną z trzech najwyższych godności, jakiemi ona rozporządza.

Ale działalność ks. dr. Lenkiewicza na tem stanowisku, działalność jego kapłańska i pedagogiczna to zaledwo część jego pracy. Skromnie i cicho, lecz niezawodnie zjawia się wszędzie, gdzie zażądają pomocy jego wiedzy i rozumu. I tak od roku 1892 do 1897 redagował *Gazetę kościelną*. Z kolei od r. 1902 do 1909 czasopismo *Adoracya Przenajświętszego Sakramentu*. Prócz tego zamieszczał liczne prace publicystyczne i naukowe w *Przeglądzie Powszechnym* w „Encyklopedyi Kościelnej" i w *Dwutygodniku Katechetycznym*. Jako autora charakteryzuje go, obok gruntownej znajomości przedmiotu, jasność i zwięzłość, ogromna dobitność i logiczność, a przytem styl i język polski wprost wzorowy.

Osobny dział pracy ś. p. ks. Infułata, to jego działalność publiczna. Ks. dr. Lenkiewicz został m. in. członkiem Rady szkolnej krajowej w r. 1901 i nim był do ostatnich dni życia. Do Rady miasta Lwowa wszedł przed laty kilkunastu i od razu zaznaczył się w niej jako jeden z najwybitniejszych jej członków, pilnie przychodzący na posiedzenia, biorący udział we wszystkich dyskusyach komisyjnych i sekcyjnych, wyborny przewodniczący sekcyi V. (szkolnej i organizacyjnej), referent, podejmujący się najtrudniejszych referatów, ale nie gardzący i najdrobniejszymi.

Należał do najlepszych w kraju mowców i kaznodziejów. Sławne i głośne były jego kazania przy sposobności ważnych chwil publicznych, jak n. p. podczas pierwszego Zlotu Sokołów, przy poświęceniu kamienia węgielnego pod Teatr miejski, przy poświęceniu wszystkich nowych zakładów miejskich, w rocznice patryotyczne itp.

O dobroczynnej działalności Zmarłego poza sprawowaniem godności dyrektora Zakładu głuchoniemych, zaledwie cząstka dochodziła do wiadomości najbliższych ks. Infułata, którego ofiarność zwracała się przedewszystkiem do spraw, mających szersze, publiczne znaczenie. A ta jego dobroć, rozum i pogoda czyniły go jednym z najmilszych ludzi w stosunkach towarzyskich. Humor jego nie miał cienia złośliwości, więc też nikogo nie zrażał, zjednywał wszystkich, którym z ks. Lenkiewiczem bodaj raz zetknąć się wypadło. Tkwił w nim ponadto temperament dziennikarski w najlepszem słowa znaczeniu, który niejednokrotnie objawił się podczas redagowania pism wyżej wspomnianych, a to wiązało go z prasą polską węzłami sympatycznymi i nierozerwalnymi. Uznawał znaczenie dziennikarstwa, chętnie zaliczając siebie do grona wypróbowanych przyjaciół Towarzystwa dziennikarzy polskich. We wszystkich też momentach, wesołych i smutnych, naszej instytucyi, zawsze z prasą współdziałał, w zamian za co ona, bez względu na obozy i stronnictwa, otaczała Zmarłego czcią powszechną, dziś zaś boleje z całem społeczeństwem polskiem nad niespodziewaną ciężką stratą.

* * *

Przeniesienie zwłok Zmarłego z domu żałoby przy placu Kapitulnym l. 5 do Bazyliki rzymsko-katolickiej, odbędzie się dzisiaj przed wieczorem. Weźmie w niem udział Najprzew. ks. Arcybiskup dr. Bilczewski.

Jutro z uderzeniem godz. 8 rano odśpiewane zostaną w Archikatedrze psalmy żałobne; z kolei odbędą się nabożeństwa żałobne według obrządku ormiańsko-katolickiego i grecko-katolickiego: wreszcie uro-

czystą Mszę św. odprawi JE. ks. Arcybiskup Bilczewski.

Około godz. 11 minut 30 wyruszy kondukt żałobny na cmentarz Łyczakowski. — U wrót Archikatedry przemawiać będą reprezentanci: sekcyi szkolnej Rady miejskiej i Rady szkolnej krajowej.

Ostatnią wolą ś. p. ks. Infułata było, by zamiast wieńców składano ofiary na Zakład głuchoniemych i Brata Alberta.

* * *

Prezydyum Towarzystwa dziennikarzy polskich, z którem łączyły Zmarłego serdeczne bardzo stosunki, przesłało pod adresem Kapituły pismo z wyrazami żalu z powodu zgonu tyle zasłużonego kapłana.

II. Konkurs hippiczny.

Lwów, dnia 19 maja.

Na torze wyścigowym hr. Cetnera za rogatką Stryjską rozpoczął się w dniu wczorajszym przy bardzo licznym udziale publiczności, która wypełniła szczelnie trzy trybuny, dwudniowy konkurs hippiczny, urządzony staraniem Towarzystwa popisów hippicznych we Lwowie, pozostającego pod protektoratem Najdostoj. Arkcyksięcia Karola Franciszka Józefa.

Przebieg konkursu był następujący:

I. Konkurs otwarcia. Biorący w tym konkursie jeźdzcy mieli przebyć w galopie myśliwskim w maksymalnym czasie 3 m. 20 sek. tor 1200 metrów długości, biorąc po kolei 10 następujących przeszkód: 1) „bullfence" wysokości 1·25 metra; 2) „triple bar" wysokości 1·10 metra, szerokości 1·50 m.; 3) płot wysokości 1·16 m. z rowem szerokości 2·80 m.; 4) „irisch bank" wysokości 1·10 m., szerokości 2·60 m. i dwoma rowami o szerokości 90 cm.; 5) podwójny płot wysokości 1 m. w oddaleniu od siebie 10 metrów; 6) dokonać t. zw. „angielskiego skoku"; 7) przebyć dalej „triple bar" wysokości 1·10 m., szerokoći 1·50 m.; 8) rów szerokości 2·50 m. z baryerą wysokości 90 cm.; 9) t. zw. „gate", wysości 1·10 m,; 10) otwarty rów, szerokości 3 m., oraz 11) mur, wysokości 1·20 m.

W konkursie tym wzięło udział w dwu seryach na 52 zgłoszonych 36 jeźdzców.

I. nagrodę (nagrodę honorową ofiarowaną przez Najd. Arcyks. Karola Franciszka Józefa wraz z dodatkiem 4 dukatów, nagrodę pieniężną 500 kor., ofiarowaną przez JE. Zdzisława hr. Tarnowskiego i dodatek Towarzystwa 100 kor.) zdobył podpor. Albin Fröhlich na 6 l. gn. w. „Vitez" po „Awar II.", należącym do majora bar. Hartwiga Wersebe.

II. nagrodę (nagrodę honową Ministerstwa wojny, oraz dodatek Towarzystwa 100 kor.) podpor. Andor Kammerer na 8 l. kaszt. w. „Egyed" po „Vesuvian", należącym do por. Imre Rohonczy'ego.

III. nagrodę (nagrodę honorową Ministerstwa obrony krajowej, oraz dodatek Towarzystwa 300 kor.) p. Tadeusz Dachowski na swym st. gn. og. „Bluff" po „Sac a papier" od „Carltona".

IV. nagodę (nagrodę honorową oficerskiego Związku jeźdzców w Wiedniu, oraz dodatek Towarzystwa 200 kor.) rotmistrz Roman Dobrzański na 7 l. c. gn. kl. „Timian" po „Moritz" od „Łani", należącej do JE. Zdzisława hr. Tarnowskiego.

V. nagrodę (nagrodę honorową Towarzystwa, oraz dodatek 150 kor.) rotmistrz Rudolf Pollanetz na własnym 6 l. gn. w. „Prim" po „Furioso" od „Prima".

VI. nagrodę (nagrodę honorową Towarzystwa oraz dodatek 100 kor.) podpor. Andor Pal na własnym st. kaszt. w. „Pali".

Nadto otrzymali listy pochwalne: p. Tadeusz Dachowski, który wziął udział w konkursie na st. c. gn. kl. „Mira"; Jan hr. Siemieński, jadący na 5 l. gn. w. „Gloglo", należącym do Stanisława hr. Siemieńskiego-Lewickiego, oraz por. Jan Swogetinsky, jadący na 6 l. kaszt. og. „Kupidynek", własności JE. Zdzisława hr. Tarnowskiego.

II. Konkurs. Popis pań. Biorące w tym konkursie panie miały w spokojnym galopie myśliwskim wziąć pięć przeszkód, a mianowicie: 1. płot, wysokości 80 cm., 2. stos gałęzi wysokości i szerokości 80 cm., 3. t. zw. gate wysokości 80 cm., 4. rów szerokości 2·50 m. i 5. triple bar, wysokości 80 cm., szerokości 1 m. 50 cm.

W popisie tym wzięło udział 8 pań.

I. nagrodę honorową Michała hr. Baworowskiego otrzymała Elżbieta hr. Kuenburg, jadąca na st. gn, w. „Hospodar" po „Musketier" od „Hollo".

II. nagrodę honorową Towarzystwa p. Henrykowa Zandbang, jadąca na 6 l. c. gn. w, „Zeppelin" po „Farurcy" od „Icannot", należącym do p. Tadeusza Dachowskiego.

III. nagodę honorową Towarzystwa p. Zygmunta Engelsheimb, jadąca na 8 l. kaszt. kl. „Haida" po „Vert Galant" od „Saida", należącym do podpor. Karola Benigni.

Nadto wszystkie panie, biorące udział w tym konkursie otrzymały nagrody honorowe w postaci artystycznie wykonanych szpicrut.

III. Popis koni wierzchowych i myśliwskich. Panowie, biorący udział w tym popisie, mieli za zadanie objeździć w stępie, kłusie i galopie, a nadto wziąć trzy przeszkody płot, baryerę i rów.

Na 30 zgłoszonych wzięło w tym popisie udział 22 jeźdzców.

I. nagrodę (nagrodę honorową Ministerstwa rolnictwa, oraz dodatek Towarzystwa 400 kor.) zdobył p. Tadeusz Dachowski na własnym 6 l. c. gn. w. „Zeppelin".

II. nagrodę (nagrodę honorową Towarzystwa, oraz dodatek 300 kor.) rotmistrz Roman Dobrzański, jadący na 7 l. c. gn. kl. „Timian", należącej do JE. Zdzisława hr. Tarnowskiego.

III. nagodę (nagrodę honorową Towarzystwa, oraz dodatek 200 kor.) por. Jan Swogetinsky, jadący na 6 l. kaszt. og. „Kupidynek", własności JE. Zdzisława hr. Tarnowskiego.

IV. nagrodę (nagrodę honorową Towarzystwa, oraz dodatek 100 kor.) Stanisław hr. Siemieński-Lewicki na własaej 6 l. k. kl. „Dolly".

Listy pochwalne otrzymali pp.: T. Dachowski, jadący na własnym st. kaszt. w. „Sodalis" i Stanisław hr. Siemieński, jadący na 5 l. gn. w. „Gloglo".

Rozdanie nagród nastąpi jutro, we wtorek, w drugim dniu konkursu.

OSTATNIA POCZTA.

— W obecności przeszło 100 delegatów z całego kraju toczyły się wczoraj w Rzeszowie obrady Rady naczelnej Polskiega stronnictwa ludowego pod przewodnictwem posła Stapińskiego. Wydany komunikat tak przedstawia ich przebieg:

Omawiano najpierw techniczne sprawy akcyi przedwyborczej i uchwalono, że wybór kandydata na posła należy do ludności bądź przez komitety powiatowe, bądź przez powiatowe, związki polityczne, bądź przez delegatów gminnych. Orzeczenie pod tym względem należy do głównego zarządu wyborczego P. S. L. w Krakowie i we Lwowie.

Do tego zarządu wyborczego na zachodnią Galicyę zostali wybrani: prezes Stapiński, dr. Bardel, Budzyn, dr. Gutek, b. poseł Ptak, b. poseł Tetmajer, b. poseł Witoś, b. poseł Wróbel, b. poseł Wójcik; a na wschodnią Galicyę: prezes Stapiński, Baranowski, dr. Grek, prof. Kwieciński, b. poseł Lewakowski, Smyk, b. poseł Wasung, red. Wąsowicz, dr. Zgórski, tudzież po jednym delegacie „Kraj. Związku nauczycielstwa ludowego".

Następnie po dłuższej dyskusyi uchwalono jednomyślnie następujące rezolucye:

1. Ponieważ Sejm najbliższy ma przed sobą jedyne tylko zadanie przeprowadzenia reformy wyborczej, w której stosunek mandatów narodowości polskiej i ruskiej jest już ostatecznie ustalony, przeto głównem dążeniem wszystkich stronnictw demokratycznych w obecnej akcyi wyborczej musi być prze przeprowadzenie przy wyborach jak największej liczby posłów, będących zdecydowanymi zwolennikami reformy wyborczej. Aby więc uniknąć zużycia sił na walkę narodową i walkę stronnictw, Rada naczelna poleca prezydyum i głównemu zarządowi wyborczemu P. S. L., by usiłowały porozumieć się z organizacyami naczelnemi stronnictw bez różnicy narodowości, oświadczających się za reformą wyborczą, co do wzajemnego ograniczenia terenu walki wyborczej do jak najmniejszej ilości powiatów.

2. Rada naczelna P. S. L. oświadcza się za zmianą Rad powiatowych, a zastąpieniem ich na wzór śląski zarządami drogowymi i szkolnymi przy powiatowej władzy politycznej.

3. Rada naczelna P. S. L. w zupełności podziela stanowisko parlamentarnego klubu ludowców w sprawie małego planu finansowego w tym kierunku, że przed odbyciem wyborów sejmowych nie może dopuścić do uchwalenia nowych podatków.

Na koniec Zjazd urządził owacyę prezesowi Stapińskiemu z okazyi przypadającego niebawem jubileuszu jego 25-letniej pracy politycznej.

— W sobotę odbył się pod przewodnictwem p. Richtera w Korneuburgu okręgowy zjazd stronnictwa niemiecko-narodowego. Uchwalono założyć dolnoaustryacki Związek ludowy, celem organizacyi stronnictwa niemiecko-narodowego po wsiach w Austryi Dolnej.

— Wczoraj popołudniu urządziła w Wiedniu partya chrześciańsko-społeczna prowincyonalny zjazd członków stronnictwa z całej Dolnej Austryi.

Po referacie posła Stöcklera wybrano krajowy zarząd stronnictwa, złożony z 12 członków; należą doń między innymi pp. Gessmann i wiceprezydent Izby posłów Junkel. Przemawiał Gessmann, podnosząc znaczenie stronnictwa chrześciańsko społecznego. Poseł Wolelek omawiał sprawy polityczne, sprawę bałkańską, podnosząc energiczne stanowisko Austro-Węgier.

— Z dziedziny spraw bałkańskich nadeszły następujące nowe wiadomości:

Dzienniki wiedeńskie stwierdzają, że wobec najrozmaitszych pogłosek, obiegających w Albanii o zamiarach Essada baszy, Austrya i Włochy, mimo zniesienia blokady, postanowiły wysłać do Durazzo po jednym okręcie wojennym.

Wiedeńskie dzienniki zaprzeczają równocześnie wiadomościom, jakie rozeszły się w prasie zagranicznej o statucie Albanii. Statut ów nie może tworzyć przedmiotu informacyi, póki podlega zbadaniu zebrania ambasadorów w Londynie, obrady te zaś są tajne.

Dzienniki belgradzkie donoszą, że w ciągu przyszłego tygodnia rozpuszczeni będą rezerwiści trzeciego powołania.

Bułgarska Agencya telegraficzna rozsyła formalne zaprzeczenie tendencyjnym doniesieniom, jakoby rząd bułgarski prowadził rokowania z Serbią w sprawie zmiany układu sojuszniczego i jakoby gotów był przekazać Serbii wszystkie obszary w spornej strefie.

Omawiając stosunek Serbii do Bułgaryi serbski organ rządowy *Samouprawa* kategorycznie zaprzecza, jakoby Serbia zamierzała zaatakować Bułgaryę. Sprawy sporne muszą być załatwione w drodze przyjaznych rokowań. Pod względem terytoryalnym Serbia nic nie żąda od Bułgaryi. Uczyni ona wszystko, aby zapobiedz zatargowi z państwem sprzymierzonem.

Do *Tempsa* donoszą z Aten: Rząd grecki zaniepokojony jest odpowiedzią, jaką dał minister di San Giuliano przedstawicielowi Grecyi, że mianowicie Włochy wolałyby raczej prowadzić wojnę, niż ustąpić w sprawie Epiru. Także skonsygnowanie 40.000 ludzi w Brindisi niepokoi Grecyę, chociaż spodziewa się ona dobrego wyniku rokowań Włoch z innemi mocarstwami.

Grecya zawiadomiła Bułgaryę, że niepodobna jej rokować z przedstawicielem bułgarskim Sarafowem bez równoczesnego współudziału innych sprzymierzeńców bałkańskich.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 19 maja. Na dzisiejszem posiedzeniu Rada nadzorcza Tow. wzaj. ubezp. pod przewodnictwem prezesa Męcińskiego po przyjęciu sprawozdań komisyj rachunkowych przystąpiła do obrad nad zmianą warunków ubezpieczenia od gradu. Rada nadzorcza skończy jutro obrady. Po południu odbędzie się ogólne zgromadzenie członków Tow. wzajemnego kredytu, a we środę ogólne zgromadzenie delegatów.

Wiedeń, 19 maja. Najj. Pan przyjął dziś w Schönbrunnie na posłuchaniu b. Namiestnika JE. dr. Michała Bobrzyńskiego i JE. P. Marszałka krajowego hr. Gołuchowskiego.

Wiedeń, 19 maja. *Polit. Korrespondenz* ogłasza oświadczenie szeregu dziennikarzy różnych narodowości, w którem powiedziano, że zarzut podniesiony w ostatnim czasie przeciw urzędnikom Biura literackiego w Ministerstwie spraw zagranicznych, jakoby udzielali fałszywych informacyj i wprowadzali w błąd opinię publiczną, jest nieprawdziwy. Wiadomości i pogłoski, które okazały się fałszywemi, nie pochodziły z tego biura. Oświadczenie to podpisali wszyscy bez poprzedniego porozumienia się z urzędnikami atakowanymi.

Wiedeń, 19 maja. Przed przysięgłymi rozpoczął się tu obliczony na dwa dni proces przeciw Pawłowi Kunschakowi, który d. 1 lutego zastrzelił posła Schuhmeiera.

Praga, 19 maja. Posłowie młodoczescy, którzy obradowali wczoraj nad taktyką parlamentarną, postanowili pozostawić określenie stanowisko do Rządu decyzyi klubu czeskiego.

Budapeszt, 19 maja. P. Prezydent Ministrów hr. Stürgkh wystosował do węgierskiego prezydenta ministrów dr. Lukacsa telegram z wyrazami współczucia z powodu pożaru Pożonia (Pressburga).

Bonyhad, 19 maja. (Węg. Biuro kor.). Poseł na Sejm i b. minister spraw wewnętrznych Dezydery Perczel umarł wczoraj.

Kijów, 19 maja. (Tel. pryw.). Przed Izbą sądową stanął proboszcz kościoła w Dołhinowie w pow. bobrujskim ks. Antoni Borowski, oskarżony o to, że pod groźbą ekskomuniki zakazywał parafianom posyłać dzieci do szkoły cerkiewno parafialnej. Przy zastosowaniu manifestu, skracającego kary, skazano podsądnego na 4 miesiące twierdzy.

Kijów, 19 maja. (Tel. pryw.). W Malmie, w pow. radomyskim, nieznani złoczyńcy ograbili doszczętnie kościół katolicki.

Petersburg, 19 maja. (P. Ag.). Komisya ustanowiona dla wykonania budżetu, zatwierdziła wyznaczone przez rząd środki na zbadanie sprawy budowy kolei żelaznej z Sari Kamysz (w prowincyi karskiej) do granicy tureckiej.

Petersburg, 19 maja. (Tel. pryw.). Sobotnie głosowanie przedstawicieli Koła polskiego w komisyi Dumy dla sprawy samorządu miejskiego w Królestwie Polskiem, posłów Świerzyńskiego, Harasewicza za rozważaniem projektu samorządu, przyjętego przez Radę państwa, miało na celu ratowanie projektu, który w przeciwnym razie upadłby zupełnie. Pp. Swierzyński i Harasewicz oświadczyli między innymi, że nawet projekt uchwalony przez Dumę był zły, projekt zaś w redakcyi Rady państwa jest zgoła niemożliwy do przyjęcia, jednak Polacy gotowi byli przyjąć samorząd w redakcyi Dumy dla dobra kraju. Obecnie zaś mogą zgodzić się na zastosowanie do Polski samorządu z r. 1892, w żadnym jednak razie nie przystaną na ustępstwa w sprawach honoru narodowego, za jakie uważają kwestye językowe.

Postępowiec Rodziewicz zbijał dowodzenie Harasewicza, radził przyjąć stanowisko praktyczne i brać co można.

Kadet Ałmazow w imieniu swej frakcyi oświadczył, że projekt z poprawkami Rady państwa jest zasadniczo niemożliwy do przyjęcia, jednak jeżeli Polacy chcą przyjąć zeszpecony samorząd, to kadeci im nie staną na przeszkodzie. Polacy powinni w każdym razie pamiętać, że w pewnych wypadkach śmierć jest lepsza od hańby.

Komisya postanowiła przejść do rozprawy szczegółowej nad projektem w redakcyi Rady państwa.

Następne posiedzenie komisyi jutro, we wtorek.

Berlin, 19 maja. W Sremie wybrani zostali do Sejmu pruskiego pp.: Korfanty, Trąmpczyński i Zakrzewski.

Paryż, 19 maja. (Ag. Havasa). Na sobotniej radzie ministeryalnej ministe wojny przedłożył projekt ustawy w sprawie wydatków, wynikających z zatrzymania pod bronią trzeciej klasy popisowych. Przedłożenie to w poniedziałek wpłynie na stół Izby. Rząd będzie musiał na pokrycie tych wydatków, oraz wydatków na zbrojenie domagać się kredytu na przeszło 800 milionów franków.

Paryż, 19 maja. Z Tulonu donoszą, że wczoraj wieczorem zebrało się na rue de la République dwustu do trzystu żołnierzy i urządziło manifestacyę przeciw zatrzymaniu nadal w służbie klasy popisowych z r. 1910. Komendant placu kazał trąbić na alarm, wskutek czego większość żołnierzy wróciła do koszar, inni uczynili to dopiero za namową oficerów. W ministerstwie wojny oświadczają, że nie szło bynajmniej o bunt, tylko komendant placu chciał przeszkodzić, aby żołnierze nie brali udziału w manifestacyi urządzonej przez publiczność.

Paryż, 19 maja. *Figaro* donosi, że szef sztabu generalnego marynarki francuskiej Lebris udał się do Petersburga, ażeby prowadzić dalej konferencye, nawiązane zeszłego lata z szefem sztabu generalnego rossyjskiej marynarki, księciem Liewinem w sprawie wspólnego działania marynarki rossyjskiej i francuskiej. Okręt „Joanna d'Arc pozostanie w Kronsztadzie na kotwicy przez czas narady.

Londyn, 19 maja. Yacht królewski z parą królewską na pokładzie jutro o godzinie 4 minut 30 rano z portu Wiktoryi odpłynie do Wlissingen.

Na Bałkanach.

Londyn, 19 maja. Delegaci pokojowi w komplecie tu przybyli.

Ateny, 19 maja. Dzienniki donoszą, że jeżeli to będzie możliwe, król grecki pojedzie do Berlina na uroczystość zaślubin córki cesarza niemieckiego.

Konstantynopol, 19 maja. Według wiadomości ze źródła angielskiego znany wódz arabski Ibn Sund wypędził tureckiego mutesarifa oraz urzędników i załogę Sandżaku Nedżd z miasta El Hufuf, stolicy okręgu Elhassa nad zatoką Perską.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowiecki.

NADESŁANE.

Przyjechali do Lwowa

dnia 19 maja 1913.

Hotel George'a. Pp.: J. Bogusz z Brodów, R. bar. Wasilko z Czerniowiec, S. bar. Moysa z Rudnik, J. hr. Koziebrodzki z Semenowa. S. ks. Sapieżyna z Biłki szlacheckiej, F. Biesiadecki z Firlejówki, K. Łępkowski z Zesławic, K. hr. Roztworowski z Hrehorowa, K. Horodyski z Żabiniec, H. Czaykowski z Lipnik, S. Czarnowski z Sanoka, Z. hr. Zamoyski z Wysocka, S. Wybranowski z Uszkowic.

Hotel City. P. W. Wróbkiewicz z Brodów.

Hotel Imperial. Pp.: E. Homolak z Boratyna, J. Kleski z Kołomyi, E. Wolski z Hawłowic, E. Rauch ze Stanisławowa, M. Dembiński z Baska.

Hotel Saski. P. W. Popiel z Czerlan.

CENNIK
IZBY HANDLOWEJ I PRZEMYSŁOWEJ.

Lwów, dnia 19 maja 1913.

Waluta koronowa	płacą	żądają
I. Akcye za sztukę. (bez kuponu bieżącego)		
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	646·—	656·—
Banku galic. dla handlu i przem. po 200 zł.	395·—	405·—
Kolei Lwów-Czerniowce-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze	510·—	516·—
Fabryki wagonów w Sanoku po 500 koron	468·—	478·—
II. Listy zastawne za 100 koron. (bez kuponu bieżącego)		
Banku hip. gal. 5 pr. w. a. wylosował z 10 pr. prem.	—·—	—·—
Banku hip. gal. 4½ pr. w. a. los w 50 l.	90·50	91·20
Banku hip. gal. 4 prc. w. a. los w 60 l.	82·10	82·80
Banku kraj. 4½ pr. w. a. los w 51 l.	92·—	92·70
Banku kraj. 4 pr. w. a. los w 57 l.	85·30	86·—
Banku gal. ziem. kred. 4½ pr. 60 l.	94·—	94·70
Banku gal. dla handlu i przem. w Krakowie 4½ pr. 60 l.	—·—	96·—
Zemelny Bank hipoteczny Lwów	91·—	91·70
¹) Tow. kredyt. galic. ziem. 4 pr. (pierwsza emisya)	95·50	—·—
Tow. kredyt. gal. ziem. 4 prc. los w 41½ l.	90·50	—·—
¹) Tow. kredyt. gal. ziem. 4 pr. los w 56 l.	83·80	84·50
Tow. kred. gal. ziem. 4½ los. 52 l.	92·90	93·60
III. Obligi za 100 koron. (bez kuponu bieżącego)		
Galic. fund. propin. 4 pr.	96·50	97·20
Bukow. fund. propin. 5 pr.	—·—	—·—
Komun. Banku kraj. 4½ pr. (3 em.)	90·—	90·70
Komun. Banku kraj. 4 pr. (4 em.)	82·—	82·70
Kolej. lokal. Banku kraj. 4 pr.	81·—	81·70
Pożyczki krajowej 4 pr. z r. 1893	85·—	85·70
„ „ 4 pr. z r. 1908	82·30	83·—
²) „ miasta Lwowa 4 pr.	81·—	82·20
„ „ „ 4 pr.	83·—	—·—
„ „ Krakowa	81·30	82·—
IV. Monety.		
Dukat cesarski	11·35	11·45
20 frankówka	19·10	19·28
100 rubli rossyjskich srebrnych	251·—	253·—
100 „ „ papierowych	253·—	255·—
100 marek niemieckich	117·60	118·10

¹) Kupony opłacają ½% podatek rentowy.
²) Kupony opłacają 2% podatek rentowy.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

dnia 17 maja 1913.

	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	83·50	83·70
styczeń-lipiec	83·45	83·65
Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień	87·20	87·40
kwiecień-październik	87·35	87·55
„ z r. 1860 po 500 zł. w. a. 4 prc.	1575·—	1615·—
„ „ 1860 po 100 zł. 4 prc.	460·—	—·—
„ „ 1864 po 100 zł.	646·—	658·—
„ „ 1864 po 50 zł.	326·—	333·—
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	105·75	105·95
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	83·65	83·85
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	84·25	85·35
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	104·25	105·25
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	107·45	108·45
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostempl. akcye)	84·60	85·60
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.	84·70	85·70
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostempl. akcye)	427·—	430·—
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	102·75	—·—
w złocie za 200 zł. 5 pr.	120·75	—·—
Kol. czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	86·10	87·10
Kol. czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	86·90	87·90
Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr.	83·60	84·60
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 prc.	90·60	91·60
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc. (ar.)	90·50	91·50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc.	90·75	91·75
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1888, 4 prc.	89·30	90·30
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 prc.	91·10	92·10
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 prc.	89·25	90·25
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 prc.	89·10	90·10
Kol. galic. Karola Ludwika 4 prc.	86·75	87·75

Koronowa waluta.	płacą	żądają
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku 1894 4 pr.	—·—	—·—
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 M. 4 pr.	106·25	107·25
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta 4 pr.	115·20	115·60
„ „ „ w wal. kor. 4 pr.	82·10	82·30
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	451·—	461·—
„ „ „ „ 50 zł. (100 kor.)	227·—	235·—
„ obl. pr. regul. Cisy 4 prc.	296·50	306·50
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Węgier za 100 zł. 4 prc.	84·15	85·15
Kroacyi i Slawonii	86·60	87·60
F. Inne publiczne pożyczki.		
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	99·50	100·50
Poz. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 prc.	83·60	84·60
Gal. poż. kr. z roku 1893 4 prc.	84·25	85·25
Gal. obl. prop. z roku 1889 4 prc.	96·35	97·35
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 prc.	80·50	81·50
Poż. serb. prem. za 100 fr. 2 prc.	114·—	124·—
Tureckie obl. prem. kol. za 400 fr.	239·75	242·75
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne za 100 zł. nom.		
Austr. zakł. obl. prem. z r. 1880 3 pr.	289·—	299·—
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	254·—	264·—
Banku Galicyjskiego dla handlu i przemysłu 4½ prc. 60 l.	—·—	96·—
Bukow. zakład kred. ziem. los 5 pr.	99·25	100·25
Gal. Tow. kr. ziem. 4 pr. los 56 l.	83·25	84·25
„ „ „ „ 4 pr. los 41 l.	91·—	92·—
„ „ „ „ 4 pr. starsze	96·20	97·20
„ „ „ „ 4½ pr. 52 let.	93·—	94·—
Banku gal. ziem. kred. 4½ pr. 60 l.	94·—	95·—
Gal. akc. b. hip. 10 pr. pr. los. 4½ pr.	90·75	91·75
„ „ „ „ los. 50 l. 4½ pr.	90·75	91·75
„ „ „ „ „ 60 l. 4 pr.	82·25	83·25
Banku kraj. dla Galicyi i Lodomeryi 4½ pr. 51½ lat zwrotne	92·—	93·—
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat 4½ pr.	90·—	91·—
Banku kr. obl. kol. żel. 57½ l. 4 pr.	81·50	82·25
Austro-węg. banku 50 lat 4 pr.	89·70	90·70
„ „ 50 lat w. k. 4 pr.	90·50	91·50
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 złr.	77·75	78·75
Kolej Lwów-Czerniowce z r. 1884 za 200 złr. 4 prc.	83·—	84·—
Węg. gal. kol. em. 1870 na 200 złr. 5 prc.	99·75	100·75
Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 prc. z r. 1882	110·—	111·—
Tow. żeglugi parow. po Dunaju em. z r. 1886 4 prc.	110·50	111·50

Koronowa waluta.	płacą	żądają
I. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilika) 5 złr.	28·40	32·40
Zakł. kred. dla handl. i przem. 100 złr.	477·—	487·—
Clary 40 złr. m. k.	195·—	205·—
Pożyczka miasta Lublany 20 złr.	65·50	70·50
Czerwonego Krzyża austr. Tow. 10 złr.	56·75	60·75
„ „ węg. Tow. 5 złr.	33·25	37·25
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 złr.	88·—	94·—
J. Akcye Banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	334·75	335·75
Gal. banku dla han. i przem. 200 złr.	407·—	410·—
Peszt. Banku handlu i przem.	3660·—	3670·—
Zakł. kred. dla handlu 500 złr.	626·75	627·75
Węg. Banku kredyt. 200 złr.	824·—	825·—
Dolno-austr. tow. esk. 400 kor.	744·—	746·—
Gal. banku hip. 200 złr.	650·—	652·—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	516·50	517·50
„ Austro-węg. 1400 kor.	2066·—	2076·—
„ Związku (Unionbank) 200 zł.	591·—	592·—
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	266·—	267·—
Zivnostenska banka 100 złr.	265·50	266·50
K. Akcye przedsiębiorstw transportowych.		
Bukow. kolei lok. akc. pierw. 200 złr.	430·—	435·—
„ „ „ akc. zakład. 200 złr.	410·—	420·—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	1321·—	1332·—
Kolei półn. Ces. Ferd. 1000 złr. mk.	4980·—	5020·—
„ Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	385·—	390·—
„ Lwów-Czerniowce-Jassy 200 zł.	514·—	518·—
„ Lwów-Kleparów-Jaworów lokal. 400 kor.	—·—	305·—
L. Akcye przedsiębiorstw przemysłowych.		
Austr. Tow. górnicze Alpina 100 złr.	992·50	993·50
Prag. Tow. żelazn. przem. 500 złr.	3356·—	3366·—
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 złr.	867·—	871·—
Trifail. Tow. kop. węgla 70 złr.	336·—	340·—
Galic. karpac. naft. Tow. 500 kor.	900·—	911·—
Schodnicy 500 kor.	468·—	473·—
Tur. zarz. tytoniow. 500 franków	334·—	336·—
M. Weksle.		
Niemieckie Banki	117·82½	118·02½
Włoskie Banki	93·37½	93·52½
Londyn za 10 funt. szt. 4 prc.	24·10	24·14
Paryż za 100 franków	95·60	95·80
Petersburg za 100 rubli 4½ prc.	253·—	254·—
Szwajcarskie Banki	95·25	95·40
N. Waluty.		
Dukat cesarski	11·42	11·47
Austr.-węg. 8 guld. złota moneta	—·—	—·—
20-frankówka	19·13	19·16
20-markówka	23·55	23·60
Rossyjski półimperyał	—·—	—·—
Niem. banknoty za 100 marek	117·80	118·—
Włoskie banknoty za 100 lir	93·40	93·60
Ruble	253·—	253·50

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. M. 26 317/13 Z. m. O. (6426 3—3)

Ogłoszenie licytacyi.

Gmina m. Lwowa rozpisuje licytacyę ofertową na dostawę po 1.000 względnie 1.400 normalnych wagonów drzewa bukowego łupanego i po 500 względnie po 1.000 wagonów węgla rocznie na przeciąg jednego roku, ewentualnie na przeciąg dalszych dwóch lat. — Termin wnoszenia ofert do 31 maja 1913 do godziny 12 w południe (ratusz V. biuro).

Do oferty należy dołączyć wadyum w wysokości 10% ceny dostawy.

Bliższych informacyi udziela V. Departament Magistratu, gdzie można przejrzeć warunki licytacyi.

Magistrat król. stoł. miasta.
Lwów, dnia 14 maja 1913.
Neumann m. p.

L. 11.824/13 (6490 2—3)

Obwieszczenie.

Celem wydzierżawienia prawa poboru podatku spożywczego od mięsa w okręgu dzierżawnym Jodłowa, w którego skład wchodzą miejscowości: Jodłowa, Dębowa, Demborzyn, Przeczyca, Skórowa i Zagórze na czas od dnia objęcia dzierżawy po koniec roku 1914, rozpisuje się niniejszem publiczną licytacyę na dzień 28 maja 1913, godz. 9—12 w południe, która odbędzie się w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Tarnowie.

Cenę wywołania stanowi kwota 1026 kor. rocznie. Oferty pisemne można wnosić na przedmiot dzierżawy najdalej do godziny 2 po południu dnia 27 maja 1913 w biurze Dyrektora okręgu skarbowego w Tarnowie. Do oferty pisemnej ma być dołączone wadyum w gotówce lub dozwolonych papierach wartościowych. które wynosi kwotę 103 kor. Bliższe warunki licytacyjne można przejrzeć w Dyrekcyi okręgu skarbowego w Tarnowie, tudzież we wszystkich Nadzorach straży skarbowej tutejszego okręgu.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.
Tarnów, dnia 13 maja 1913.

L. cz. E. 847/12 (6590)

Strona zobowiązana Katarzyna Zubyk zam. Sysak w Kosmaczu.

Edykt licytacyjny
oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Wolfa Kawelera w Maniawie, odbędzie się dnia 4 czerwca 1913 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 11, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacyi następujących realności:
a) 9/40 cz. lwh. 109 ks. gr. Kosmacz
b) 1/3 cz. lwh. 110 ks. gr. Kosmacz
c) 1/3 cz. lwh. 335 ks. gr. Kosmacz,
d) 1/3 cz. lwh. 720 ks. gr. Kosmacz.

Wartość szacunkowa:
ad a) 90 kor.,
ad b) 80 kor.,
ad c) 300 kor. zpu.,
ad d) 200 kor.

Najniższa oferta wynosi:
ad a) 60 kor.,
ad b) 53 kor. 34 h.,
ad c) 200 kor.,
ad d) 133 kor. 34 h.

Do realności lwh. 109, 110, 335, 720 ks. gr. gm. Kosmacz, należą następujące przynależności: chata i sadek, oszacowane na 82 koron.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć w godzinach urzędowych w oddziale kancelaryjnym, w biurze Nr. 11.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Sołotwina, dnia 28 lutego 1913.

L. cz. E. 271/13 (5) (6540)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Piotra Boschana i Synów w Wiedniu odbędzie się dnia 12 czerwca 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9 licytacya ca-

łej realności lwh. 406 gm. Sucha wraz z przynależytościami.
Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest oceniona na 6505 kor.
Najniższa cena wynosi 4336 kor. 67 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.
C. k. Sąd powiatowy, Oddz. II.
Sucha, dnia 26 kwietnia 1913.

L. cz. E. 1018/12 (5) (6581)
Edykt licytacyjny
Na żądanie Izraela Lifschitza w Strzemilczu, odbędzie się dnia 3 czerwca 1913 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 111, licytacya realności lwh. 259 gm. Strzemilcze.
Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest oceniona na 562 kor.
Najniższa cena wynosi 562 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 111.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Łopatyn, dnia 29 kwietnia 1913.

L. cz. E. XI. 582/13 (5) (6567)
Edykt licytacyjny
Na wniosek strony egzekwującej Kasy oszczędności m. Tarnopola, odbędzie się dnia 6go czerwca 1913 o godz. 10 przed południem, w biurze Nr. 27, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya realności lwh. 769 ks. gr. Tarnopol, parterowy dom murowany przy ul. Lwowskiej l. 10.
Wartość szacunkowa 33.452 kor. 90 h.
Najniższa oferta 16.726 kor. 45 h.
Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.
C. k. Sąd powiatowy, Oddz. XI.
Tarnopol, dnia 22 kwietnia 1913.

L. cz. E. 194/13 (6507)
Edykt licytacyjny.
Dnia 20 czerwca 1913 o godzinie 3·30 po południu w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4, w Andrychowie odbędzie się licytacya realności lwb. 28 ks. gr. gm. Andrychów zobowiązanych Szymona Badera i Ernestyny Baderowej własnej.
Nieruchomość wystawiona na licytacyę oceniona jest na 10.000 kor.
Najniższa cena wynosi 6668 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Andrychów, dnia 9 maja 1913.

L. cz. E. 3374/12 (6519)
Edykt licytacyjny
oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.
Na wniosek strony egzekwującej Złaty Biller, kupcowej w Jabłonowie, odbędzie się dnia 23 czerwca 1913 o godzinie 9 przed południem, w biurze Nr. 7, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności:
a) 1/5 cz. lwh. 5 ks. gr. Luczki, pbud. 34 i grt. 13/1, 14/1, 14/3, 15/1, 16/2, 183/4, 184/4 i 185 4,
b) 1/5 cz. lwh. 216 ks. gr. Luczki, pgr. 86/3.
Wartość szacunkowa:
ad a) 794 kor. 86 h.,
ad b) 329 kor. 80 h.
Najniższa oferta:
ad a) 615 kor. 11 h.,
ad b) 219 kor. 86 h.
Do realności lwh. 5 ks. gr. Luczki należą następujące przynależności: drzewa owocowe oszacowane na 127 kor. 80 h.
Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.
C. k. sąd powiatowy w Jabłonowie, jako sąd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Jabłonów, dnia 5 maja 1913.

L. cz. E. 446/13 (5) (6528)
Edykt licytacyjny
oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.
Na wniosek Maryanny Koniecznej false Stawarzowej strony egzekwującej odbędzie się dnia 17 czerwca 1913 o godzinie 10 przed południem, w biurze Nr. 10, na zasadzie obecnie zatwierdzonych warunków licytacya realności: lwh. 863 ks. gr. gm. Róża połowa.
Wartość szacunkowa wynosi 1666 kor. 41 h.
Najniższa oferta 1110 kor. 94 h.
Tytułem dalszych kosztów, a mianowicie za podanie z warunkami licytacyjnemi przyznaje się wierzycielowi kwotę 7 kor. 75 h.
Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Pilzno, dnia 24 kwietnia 1913.

L. cz. E. 2932/12 (8) (6491 1—2)
Edykt licytacyjny.
Na żądanie Kasy zaliczkowej w Sanoku, zastąpionej przez adw. dr. Biedkę odbędzie się dnia 20 czerwca 1913 o godzinie 11 przed południem, w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 8 licytacya realności obj. lwh. 538 ks. gr. gm. Posada olchowska zobowiązanego Jana Kluska własnej.
Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 3.692 kor. 50 h.
Najniższa cena wynosi 2322 kor. 84 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Sanok, dnia 4 kwietnia 1913.

L. 687. (6494 1—2)
Ogłoszenie.
Celem oddania w przedsiębiorstwo dowozu węgla kamiennego z dworca kolejowego w Bolechowie do magazynów c. k. Zarządu salinarnego w Bolechowie od 15 czerwca do końca roku 1913, względnie 1913/14 i 1913/15, odbędzie się dnia 23 maja 1913 w biurze podpisanego c. k. Zarządu salinarnego ponowna publiczna rozprawa ofertowa.
Roczna ilość przewieźć się mającego węgla w roku 1913, wynosi 27.000 q, zaś w następnych latach po 43.000 q. rocznie.
Termin rozpoczęcia przewozu w roku bieżącym, pozostaje na razie nieoznaczony.
Oferty ostemplowane znaczkiem na 1 koronę, zawierające żądaną cenę za przewóz 1 q. węgla na okres roku bieżącego, względnie dwu lub trzyletni, z załączeniem wadyum w wysokości 2 proc. oferowanej ceny, względnie dowodu złożenia takiej kwoty w kasie c. k. Zarządu salinarnego w Bolechowie, zestawione na formularzu, którego Zarząd salinarny bezpłatnie udziela, wnosić należy w kopercie zapieczętowanej z napisem „Oferta na przedsiębiorstwo dowozu węgla kamiennego: wewnątrz wadyum . . . na ręce naczelnika c. k. Zarządu salinarnego w Bolechowie, najpóźniej do dnia 23 maja 1913, godzina 11 przed południem.
Po terminie wniesione oferty nie będą uwzględnione.
Otwarcie ofert, przy którem oferenci mogą być obecni, nastąpi 23 maja 1913, o godzinie 11·15 przed południem.
Dotyczące ogólne i szczegółowe warunki licytacyjne, które oferenci przed licytacyą własnoręcznie podpisać mają, przejrzeć można w biurze c. k. Zarządu salinarnego w godzinach urzędowych.
C. k. Zarząd salinarny.
Bolechów, dnia 15 maja 1913.

L. cz. E. 264 13 (7) (6577)
Edykt licytacyjny.
Na żądanie Izraela Kupferberga, kupca w Kopyczyńcach odbędzie się dnia 30 maja 1913 o godzinie 9·30 przed południem, w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 4 licytacya:
1) realności objętej lwh. 187 gm. kat. Krogulec, składającej się: z pb. lkat. 104/2, pgr. lkat. 153/1 i 154/2 (zagroda włościańska obszaru 19 ar. 87 m²), pgr. lkat. 994/1 (pole obszar 54 ar. 31 m²), pgr. lkat. 751/33 (sianożęć, obszar 45 ar. 32 m²), pgr. lkat. 1464/1 (pole, obszar 35 ar. 53 m²),
2) realności, objętej lwh. 923 gm. kat. Krogulec, składającej się z pgr. lkat. 1136/8 (pole obszar 42 ar. 30 m²),
3) realności; objętej lwh. 1061 gm. kat. Krogulec, składającej się z pgr. lkat. 1003 11 i 1004/12 (pole, łącznego, obszaru 30 ar. 18 m².
Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione:
ad 1) na 3.639 kor. 19 h.,
ad 2) na 507 kor. 60 h.
ad 3) na 452 kor. 70 h.
Najniższa cena wynosi:
ad 1) 2426 kor. 10 h.,
ad 2) 338 kor. 40 h.,
ad 3) 301 kor. 80., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne, które zarazem się zatwierdza ze zmianą tamże wyszczególnioną i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.
Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być podnoszone.
Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tabl cy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego nie wskażą temu sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Kopyczyńce, dnia 29 kwietniaa 1913.

L. cz. E. V. 418/13 (4) (6506)
Edykt licytacyjny
Na wniosek Jakóba Weingartena strony egzekwującej odbędzie się dnia 4 czerwca 1913 o godzinie 11·30 przed południem na zasadzie 28 kwietnia 1913 zatwierdzonych warunków licytacya realności 1 2 lwh. 712 ks. gr. gm. Stanisławów, dom parterowy murowany o 8 ubikacyach sklepowych na pb. 16 obszaru 1 a. 62².
Wartość szacunkowa 19.400 kor.
Najniższa oferta wynosi 9700 kor.
Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.
C. k. sąd obwodowy w Stanisławowie jako sąd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Stanisławów, dnia 28 kwietnia 1913.

L. cz. E. 532/12 (18) (6521)
Edykt licytacyjny.
Dnia 14 czerwca 1913, o godzinie 9 przed południem, w biurze Nr. 4 w sądzie niżej wymienionym, odbędzie się licytacya realności lwh. 173 gm. Szczawnica objętej, składającej się z domu mieszkalnego i kilkunastu mórgów gruntu.
Cena kupna, poniżej której sprzedaż nie przyjdzie do skutku, wynosi 15.603 kor. 10 h.
Warunki licytacyjne i inne dokumenta, przejrzeć można w biurze Nr. 5.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Krościenko, dnia 7 maja 1913.

L. cz. E. 3795/12 (8) (6537)
Edykt licytacyjny.
Na żądanie Herscha Rozenzweiga w Rozwadowie, odbędzie się dnia 24 czerwca 1913 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10 w Rozwadowie licytacya realności lwh. 66 ks. gr. gm. kat. Rozwadów.
Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę jest oceniona na 2000 kor., po potrąceniu odpowiednich kwot na utrzymać się mające przy hipotece służebność i prawo dożywocia w poz. 1 i 5 karty 6 wpisanych.
Najniższa cena wynosi 1667 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Rozwadów, dnia 3 kwietnia 1913.

L. cz. E. 3269 12 (6674)
Edykt licytacyjny.
Na wniosek strony egzekwującej Kredytu związk. przedtem Banku związk. w Stanisławowie, odbędzie się dnia 21 maja 1913 o godzinie 11 przed południem w biurze Nr. 26 na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności:
1· lwh. 4 pglk. ks. gr. gm. Łany, 617/1, 621/1 pastwisko pglk. 1332/1 i 693 rola,
2. lwh. 98 ks. gr. gm. Łany, pglk. 126, na której stoją chata, stajnia, stodoła, kurnik, tudzież pglk. 296 1, ogród oraz pglk. 832/1, 367 1 i 373/2 rola,
3. lwh. 225 pglk. ks. gr. gm. Łany, 304/1, 375/3, 380/4, 987/2, 1643/1 rola, oraz pglk. 287 pastwisko,
4. lwh. 459 ks. gr. gm. Łany, pglk. 102/2 pglk. 28 pastwisko,
5. lwh. 460 ks. gr. gm. Łany, pglk. 364/2 pastwisko, pglk. 365/2 rola,
6. lwh. 563 ks. gr. gm. Łany, pglk. 401/4 rola,
7. lwh. 587 ks. gr. gm. Łany, pglk. 400/1 i 400/2 rola,
8. lwh, 723 ks. gr. gm. Łany, pglk. 1552/2, 1768 2, 1956/1.
Wartość szacunkowa:
1. — 395 kor.,
2. — 2168 kor.,
3. — 990 kor.,
4. — 460 kor.,
5. — 240 kor.,
6. — 1600 kor.,
7. — 920 kor.,
8. — 615 kor.
Najniższa oferta:
1. — 263 kor. 34 h.,
2. — 1445 kor. 34 h.,
3. — 660 kor.,
4. — 306 kor. 67 h.,
5. — 160 kor.,
6. — 1066 kor. 67 h.,
7. — 613 kor. 34 h.,
8. — 410 kor.
Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.
C. k. Sąd powiatowy, Oddz. V.
Halicz, dnia 15 kwietnia 1913.

L. cz. E. 645/12 (6) (6523 1—3)
Edykt licytacyjny.
Na żądanie Schapsy Wechselblatta odbędzie się dnia 28 maja 1913 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7 licytacya całej realności obj. lwh. 75 ks. gr. gm. Kudryńce Katarzyny z Babijczuków Wełeniuk własnej, wraz z przynależnościami.
Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 3220 kor., przynależności zaś na 163 kor.
Najniższa cena wynosi 2260 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne, które równocześnie się zatwierdza w zmienionej formie i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1.
C. k. Sąd powiatowy, Oddz. II.
Mielec, dnia 20 marca 1913.

L. cz. E. 2535/12 (6592)
Edykt licytacyjny
oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.
Na wniosek Banku kraj. we Lwowie strony egzekwującej, odbędzie się dnia 27 maja 1913 o godz. 11 przed południem w biurze Nr 12 II. piętro na zasadzie już zatwierdzonych warunków licytacya realności: lwh. 1084 ks. gr gm Turze, realność wiejska.
Wartość szacunkowa 1740 kor.
Najniższa oferta 1160 kor.
Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Stary Sambor, dnia 21 kwietnia 1913.

L. cz. E. 2557/11 (20) (6518)
Edykt.
Dnia 29 maja 1913, o godzinie 9 przed południem w sądzie tutejszym w biurze Nr. 10 odbędzie się licytacya:
1. realności lwh. 199 kg. Borysławka,
2. realności lwh. 170 kg. Borysławka,
3. realności lwh. 176 kg. Borysławka,
4. 1 2 realności lwh. 15 kg. Borysławka,
5. 1/2 realności lwh. 27 kg. Borysławka,
6. 1/4 realności lwh. 26 kg. Borysławka,
Cena szacunkowa:
ad 1. — 330 kor.,
ad 2. — 470 kor.,
ad 3. — 20 kor.,
ad 4. — 910 kor.,
ad 5. — 1235 kor.,
ad 6. — 1520 kor.
Najniższa oferta:
ad 1 — 220 kor.,
ad 2. — 314 kor.,
ad 3. — 14 kor.,
ad 4. — 607 kor.,
ad 5. — 824 kor.,
ad 6. — 1014 kor.
Warunki licytacyjne normalnie ustalone i odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 10.
C. k. Sąd powiatowy. Oddział IV.
Dobromil, dnia 19 marca 1913.

L. cz. E. 751/12 (11) (6526)
Edykt licytacyjny.
Na żądanie Towarzystwa kredytowego „Nadzieja“ w Krynicy, zastąpionego przez pełnomocnika dr. Bułyka adw. w Muszynie, odbędzie się dnia 4 czerwca 1913 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9 licytacya całej realności lwh. 807 ks. gr. gm. Krynicy Sydonii z Nitrebitów 1o Kaczyńskiej 2o Rozankowskiej własnej i całej realności lwh. 1028 ks. gr. gm. Krynicy Sabiny Leuchterowej, własnej wraz z przynależnościami realności lwh. 807 ks. gr. gm. Krynica składającej się ze studni, piwnicy, szkarpy, ogrodzenia, 14 drzew i urządzenia pokoi gościnnych.
Nieruchomość lwh. 807 ks. gr. gm Krynica wystawiona na licytacyę jest oceniona na 32.426 kor., przynależności zaś na 3264 kor.
Nieruchomość lwh 1028 ks. gr. gm. Krynica wystawiona na licytacyę jest oceniona na 2290 kor.
Najniższa cena wynosi odnośnie do realności lwh. 807 ks. gr. gm Krynica kwotę 17.845 kor. — zaś realności lwh. 1028 ks.

gr gm Krynica kwotę 1526 kor. 66 h., poniżej tych cen sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenty może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. II.

Muszyda, dnia 3 maja 1913.

L. cz. E. 27013 (8) (6520)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie pop. wierzyciela p. Karola Haempla, właściciela dóbr w Malcu, odbędzie się dnia 15 lipca 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5, w Kętach licytacya całej realności lwh. 25 ks. gr. gm. Malec objętej, Lotti Dattner własnej.

Nieruchomość lwh. 25 ks. gr. gm. Malec wystawiona na licytacyę jest oceniona na 12.516 kor. 42 h., słownie dwanaście tysięcy pięćset szesnaście koron 42 h.

Najniższa cena wynosi 6360 kor. 81 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne które się równocześnie niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, można przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 4.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Kęty, dnia 13 maja 1913.

L. cz. E. 848/13 (4) (6635 1—3)

Edykt licytacyjny.

Dnia 20 czerwca 1913 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w sali Nr. IV., we Lwowie licytacya realności lwh. 810 ks. gr. gm. kat. Zniesienie i realności lwh. 668 ks. gr. gm. Zniesienie.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione, a to:

1. lwh. 810 na kwotę 58.500 kor.,
2. lwh. 668 na kwotę 77.500 kor.

Najniższa cena wynosi:

1. realności lwh. 810 — 29.250 kor.,
2. realności lwh. 668 — 38.750 kor.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. IV.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, będą zawiadamiane o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów, wykazów hipotecznych dla wzmiankowanych nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy S. II., Oddział IV.

Lwów, dnia 18 kwietnia 1913.

L. cz. E. 955/12 (8) (6527)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Kasy zaliczkowej w Olesku, odbędzie się dnia 25 czerwca 1913 o godzinie 10 przed południem, w sądzie w biurze Nr. 2 w Olesku, licytacya połowy realności obj. lwh. 1405 gm. Podhorce, własnej Zofi z Feszczurów Zahorojko.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest oceniona na 566 kor. 50 h.

Najniższa cena wynosi 376 kor. 66 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Olesko, dnia 9 maja 1913.

L. cz 1014/12 (14) (6515)

Termin licytacyjny wyznaczony ts. edykt m licytacyjnym z 20 kwietnia 1913 E 1014/12 (13) na dzień 19 maja 1913 na godzinę 9 przed południem w sądzie niżej podanym w biurze Nr. 9 celem przymusowej sprzedaży realności lwh. 1075 ks. gr. gm. Krynica Dawida Keila i lwh. 290 ks. gr. Krynica Mirli z Brombergów Keilowej własnych przekłada się na 28 maja 1913 na godz. 9 przed południem w sądzie niżej podanym w biurze Nr. 9.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Muszyna, dnia 26 kwietnia 1913.

L. cz. E. 2318/12 (6473)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie powiatowej Kasy oszczędności w Buczaczu, zastąpionej przez adw. dr. Ausschnitta, odbędzie się dnia 31 maja 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6, licytacya realności objętych lwh. 63, 1198 i 1243 gm. Zubrzec wraz z przynależnościami, składającemi się z około 100 brzóz i 60 dębów.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione na 5648 kor., przynależności zaś na 448 kor.

Najniższa cena wynosi 3800 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Potok złoty, dnia 30 kwietnia 1913.

L. cz. E. 2614/12 (6538)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie powiatowej Kasy oszczędności w Śniatynie, zastąpionej przez adw. dr. Goldstauba w Sniatynie odbędzie się dnia 26 czerwca 1913 o godzinie 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w sali Nr. I. w Śniatynie licytacya:

1. realności objętej lwh. 234 ks. gr. gm. kat. Drahasymów, składającej się z pgr. 591, 594, 601, 615, 616, 1364 i 1456,
2. realności objętej lwh. 373 ks. gr. gm. kat. Drahasymów, składającej się z p. gr. 337/2.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytacyę są ocenione:

1. realność objęta lwh. 234 gm. Drahasymów na 1792 kor. 73 h.,
2. realność objęta lwh. 373 gm. Drahasymów na 821 kor. 99 h.

Najniższa cena wynosi:

ad 1. realności objętej lwh. 234 — 1228 kor. 48 h.,

ad 2. obj. lwh. 373 — 548 kor.

Poniżej tych cen sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które niniejszem się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, wobec których licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić w sądzie najpóźniej przy terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości, nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazów hipotecznych dla wzmiankowanych nieruchomości.

P. Hrycka Chobzeja i Wasyla Chobzeja o ile roszczą sobie prawo do połowy realności objętej lwh. 373 gm. Drahasymów odsyła się na drogę prawa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. IV.

Sniatyn, dnia 26 marca 1913.

L. Pr 2440/13 (6545 1—3)

Rozprawa ofertowa.

Prezydyum c. k. sądu krajowego wyższego w Krakowie rozpisuje niniejszem publiczną rozprawę ofertową na wymianę 90 starych okien na nowe w budynku sądu krajowego wyższego i 30 okien w budynku sądu krajowego karnego w Krakowie.

W ofertach należy podać oprócz cen jednostkowych także sumę na ich podstawie obliczoną.

Oferenci winni złożyć w biurze dyrekcyi kancelaryi sądu krajowego wyższego w Krakowie (drzwi Nr. 98) wadyum w wysokości 5 proc. ogólnej sumy ofertowej, które to wadyum w razie przyjęcia oferty zatrzymane zostanie jako kaucya.

Formularze na oferty można podjąć w godzinach urzędowych w wyżej oznaczonem biurze, w którem można także przeglądnąć kosztorysy i bliższe warunki wykonania robót.

Należycie ostemplowane oferty i należące do nich wzory, rysunki i t. p., należy w kopertach zapieczętowanych, adresowanych do Prezydyum c. k. sądu krajowego wyższego w Krakowie i opatrzonych napisem: „Oferta na wymianę okien“, wnieść najpóźniej do dnia 30 maja 1913 godz. 12 w południe w biurze dyrekcyi kancelaryi sądu krajowego wyższego w Krakowie.

Oferty wniesione po upływie wyżej zakreślonego terminu nie będą uwzględnione.

Prezydyum c. k. sądu krajowego wyższego.

Kraków, dnia 14 maja 1913.

L. cz. E. 1147/12 (8) (6535 1—3)

Edykt licytacyjny

oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Powiatowej Kasy oszczędności w Ropczycach, odbędzie się dnia 10 czerwca 1913 o godzinie 9 przed południem, w biurze Nr. 9, na zasadzie obecnie zatwierdzonych warunków licytacya realności:

a) 5/6 części lwh. 46 ks. gr. Nawsie,
b) 54/216 części lwh. 339 ks. gr. Nawsie.

Wartość szacunkowa:

ad a) 3176 kor. 77 h.,

ad b) 49 kor. 68 h.

Najniższa oferta:

ad a) 2117 kor. 85 h.,

ad b) 33 kor. 12 h.

Do realności lwh. 46 ks. gr. gm. Nawsie należą następujące przynależności: dom, oraz stodoła w protokole oszacowania w odpowiedniej części oszacowany.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. VI.

Ropczyce, dnia 24 kwietnia 1913.

L. cz. E. 1148/12 (7) (6588

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Borucha Borglasa i Herscha Wolfa Gutta w Radymnie, zastąpionych przez adw. dr. Richla w Radymnie, odbędzie się dnia 29 maja 1913 o godzinie 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6, licytacya części realności lwh. 436 gm. Radymno, Ozyasza Wielopolskiego w 3/256 z 1/2, Waleryana Ostrowskiego w 3/256 z 1/2, Salomei Smietana w 3/256 z 1/2, Katarzyny Kędlorskiej w 3/256 z 1/2, Leona Smolika z 3/256 z 1 2 Pawliny Konieczuej i 3/256 z 1/2 Józefa Smolika w 1/256 z 1/2, Kazimierza Smolika w 1/255 z 1/2, Mieczysława Smolika w 1/256 z 1 2, Franciszka Smolika w 12/256 z 1 2 nlel. Dyonizego Sołtysa w 1 6 z 1/16, Maryi z Pateckich Taszcrowej w 43/256 z 1/2 własnej.

Części nieruchomości wystawionej na licytacyę są ocenione na 809 kor. 37 h.

Najniższa cena wynosi 539 kor. 58 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które jednocześnie się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Radymno, dnia 17 kwietnia 1913.

L. cz. E. 5317/12 (6) (6569)

W sądzie tutejszym odbędzie się dnia 28 maja 1913 o godzinie 3 po południu (sala Nr. 5) licytacya realności wlh. 874 gminy Buczacz.

Wartość szacunkowa 1387 kor.

Najniższa cena wynosi 925 kor. 66 h.

Odnośne akta przejrzeć można w tut. sądzie.

C. k. Sąd powiatowy.

Buczacz, dnia 17 kwietnia 1913.

L. cz. E. 1580/12 (6643)

Edykt licytacyjny

oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Kasy kredytowej i oszczędności w Jabłonowie odbędzie się dnia 20 maja 1913 o godzinie 9 przed południem, w biurze Nr. 7 na zasadzie zatwierdzonych warunków licytcya realności: lwh. 2056 ks. gr. gm. Kosmacz.

Wartość szacunkowa 2600 kor.

Najniższa oferta 1933 kor. 12 h.

Do realności lwh. 2056 ks. gr. Kosmacz należą następujące przynależności: piwnica, bróg, 63 olch, 9 jabłoni, 2 jawory, 2 wierzby, płot, 2 czereśnie, 25 śliw i 6 smerek, oszacowane na 299 kor. 70 h.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. sąd tutejszy, jako sąd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Jabłonów, dnia 18 kwietnia 1913.

Rozmaite obwieszczenia.

(6489 2—2)

Ogłoszenie.

Kandydat adwokatury p. dr. Hersz Pachtmann wpisany został na listę adwokatów z siedzibą urzędową w Drohobyczu.

Z Wydziału Izby adwokatów.

Sambor, dnia 11 maja 1913.

L. cz. C. II. 205/13 (6568)

Edykt.

Przeciw Wojciechowi Makowcowi po Janie, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c k. sądu powiatowego w Bieczu przez Maryannę z Makowców Słowikową pozew o 712 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencya do ustnej rozprawy w tymże sądzie na dzień 20 maja 1913, o godzinie 9 rano.

Celem strzeżenia praw Wojciecha Makowca ustanawia się p. adwokata dr. Gawła w Bieczu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Biecz, dnia 15 maja 1913.

L. cz. C. I. 203/13 (6238)

Edykt.

Przeciw Hawrylc Czowhaniuk Ilka z Czerniatyna, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Horodence pozew o 540 kor. przez Mosesa Eismana w Horodence.

Celem strzeżenia praw pozwanego, ustanawia się p. adw. dr. Salza w Horodence, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Horodenka, dnia 30 kwietnia 1913.

L. cz. C. II. 213/13 (1) (6576)

Edykt.

Przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Naftalemu Weichslowi wniósł Matys Wolf, kupiec w Majdanie pozew o 453 kor. zpn.

Rozprawa odbędzie się dnia 21go maja 1913 o godzinie 9 przed południem w tutejszym sądzie w biurze Nr. 10.

Celem strzeżenia praw pozwanego Naftalego Weichsla ustanawia się kuratorem p. adwokata dr. Rabinowicza w Kolbuszowej i poleca mu, by praw swego kuranda sumiennie strzegł i bronił, dopoki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

Kolbuszowa, dnia 7 maja 1913.

L. cz. C. III. 372/13, C. III. 373/13 i 374/13 (6639)

Edykt.

Przeciw Demkowi Kitikowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Dukli przez Borysa Brailowskiego pozew o 300 kor., 200 kor. i 250 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono roz-

prawę na dzień 20 maja 1913, godz. 9 rano, w biurze Nr. 4.

Celem strzeżenia praw Demka Kitika ustanawia się p. dr. Witolda Müllera, adwokata w Dukli, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie tegoż w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. III.

Dukla, dnia 7 maja 1913.

L. cz. C. 78/13 (1) (6596)

E d y k t.

W sprawie Józefa Sachy imieniem małol. Władysława Przeklasy działającego przeciw Szymonowi Golonce o ojcostwo i alimenta c. k. sąd powiatowy w Wojniczu ustanawia dla niewiadomego z miejsca pobytu Szymona Golonki kuratora w osobie Jana Przeklasy naczelnika gminy w Sufczynie.

Tenże kurator zastępywać będzie na rozprawie dnia 21 maja b. r. o godzinie 3 po południu Szymona Golonkę w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy.

Wojnicz, dnia 14 maja 1913.

L. cz. C. I. 57/13 (1) (6459)

E d y k t.

Przeciw Iwanowi Dyki z Myscowy, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Dukli przez Macieja Dyki pozew o 940 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 20 maja 1913, o godz. 10 rano, w biurze Nr. 7.

Celem strzeżenia praw Iwana Dyki ustanawia się p. adw. dr. Müllera w Dukli, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Iwana Dyki w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatwy, Oddział I.

Dukla, dnia 9 maja 1913.

L. cz. C. III. 377/13 (1) (6480)

E d y k t.

Przeciw Wawrzyńcowi Pukantemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Rozwadowie przez Tomasza Kopyto w Sadowiu pozew o 497 kor. 10 h.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 30 maja 1913, o godzinie 9 przed połudn.

Celem strzeżenia praw pozwanego, ustanawia się p. dr. Jana Jaroszewskiego, adwokata w Rozwadowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Rozwadów, dnia 7 maja 1913.

L. cz. Cw. III. 1870/13 (5) (6122)

E d y k t.

Przeciw Mykole Stecykowi przedtem w Sosnowie, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu tut. przez Centralny Bank czeskich Kas oszczędności pozew o 590 kor.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty dnia 14 lutego 1913.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Ignacego Körnera, adwokata we Lwowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy, Oddział III.

Lwów, dnia 17 kwietnia 1913.

L. XVII. 4024/70.

Wykaz

panujących w Galicyi chorób zaraźliwych zwierzęcych, zestawiony na podstawie sprawozdań c. k. Starostw, przedłożonych od 10. do 17. maja 1913.

Epizoocya	Powiat	Miejscowość
Nosacizna	Sanok	Posada Zarszyńska ob. dw. (1 zagr.);
	Sokal	Helenków ad Byszów ob. dw. (1 zagr.);
Szelestnica	Kałusz	Siwka Kałuska (1 zagr.);
	Lisko	Łuh (3 zagr.);
	Lwów	Honiatycze (1 zagr.);
	Rohatyn	Podgrodzie (1 zagr.);
	Żydaczów	Rudniki (1 zagr.);
Wąglik	Biała	Kaniów (1 zagr.);
	Bóbrka	Stankowce ob. dw. (1 zagr.);
	Borszczów	Turylcze ob. dw. (1 zagr.);
	Dolina	Cisów (1 zagr.);
	Jasło	Załęże (1 zagr.);
	Kamionka Strumiłowa	Budki Nieznanowskie ob. dw. (1 zagr.);
	Łańcut	Jelna (1 zagr.);
	Lwów	Brodki (1 zagr.);
	Mościska	Strzelczyska (1 zagr.);
	Rawa Ruska	Korczunin ob. dw. (1 zagr.), Wierzbica (1 zagr.);
	Rzeszów	Dąbrowa (1 zagr.);
	Skole	Synowódzko Wyżne (1 zagr.), Truhanów (1 zagr.);
	Stanisławów	Czerniejów (1 zagr.), Łany (1 zagr.);
	Tarnopol	Kupczyńce ob. dw. (1 zagr.);
	Żółkiew	Kulików (1 zagr.);
Wścieklizna	Bóbrka	Wybranówka (1 zagr.);
	Brzozów	Wydrna (1 zagr.);
	Horodenka	Głuszków (1 zagr.), Okno (1 zagr.);
	Jaworów	Siedliska (1 zagr.);
	Kraków	Trojanowice (1 zagr.);
	Podhajce	Rosochowaciec (2 zagr.), Szczepanów;
	Ropczyce	Straszęcin ob. dw. (1 zagr.);
	Sambor	Kranzberg (1 zagr.), Sambor (1 zagr.);
	Tarnobrzeg	Dzików (1 zagr.), Gorzyce (1 zagr.);
	Tarnopol	Stechnikowce;
	Tłumacz	Pałahicze (1 zagr.);
	Zborów	Blich (1 zagr.);
	Złoczów	Bełzec;
Pomór świń	Borszczów	Wysuczka ob. dw. (1 zagr.);
	Brzesko	Okocim ob. dw. (1 zagr.);
	Cieszanów	Futory (23 zagr.), Horyniec (2 zagr.);
	Kamionka Strumiłowa	Dernów (17 zagr.);
	Lisko	Lisko (2 zagr.);
	Lwów	Hermanów (3 zagr.);
	Myślenice	Tokarnia (1 zagr.);
	Nowy Targ	Ponice (1 zagr.);
	Radziechów	Sieńków ob. dw. (1 zagr.);
	Rawa ruska	Kamionka Wołoska (1 zagr.);
	Sambor	Brześciany (1 zagr.), Kulczyce Szlacheckie (7 zagr.), Zarajsko (1 zagr.);
	Śniatyn	Załucze nad Czeremoszem (4 zagr.);
	Sokal	Łubów ob. dw. (1 zagr.), Rusin ob. dw. (1 zagr.), Sokal (2 zagr.), Wierzbiąż (3 zagr.);
	Tarnopol	Stechnikowce (1 zagr.);
	Żółkiew	Batiatycze (6 zagr.);
Różyca świń	Bochnia	Wieniec (3 zagr.);
	Brody	Tetylkowce (2 zagr.);
	Buczacz	Barysz ob. dw. (1 zagr.), Potok Złoty (1 zagr.);
	Chrzanów	Płaza ob. dw. (1 zagr.), Trzebinia Wieś (1 zagr.);
	Cieszanów	Horyniec (1 zagr.), Lubliniec Nowy (1 zagr.), Ułazów (1 zagr.);
	Czortków	Dżuryn (3 zagr.);
	Drohobycz	Bronica (6 zagr.), Tynów (3 zagr.), Uniatycze (4 zagr.);
	Gródek Jagielloński	Wola Dobrostańska (1 zagr.);
	Grybów	Koniuszowa (1 zagr.);
	Husiatyn	Krzyweńkie (1 zagr.), Probużna (3 zagr.);
	Jasło	Wróblowa (1 zagr.);
	Jaworów	Nahaczów (28 zagr.);
	Kamionka Strumiłowa	Dziedziłów (1 zagr.);
	Kraków	Karniów ob. dw. (1 zagr.);
	Lisko	Dźwiniacz Dolny (2 zagr.), Lutowiska (3 zagr.), Myczkowce (2 zagr.), Ropienka (1 zagr.), Stańkowce ob. dw. (1 zagr.), Wola Postołowa (2 zagr.);
	Lwów	Pikułowice (3 zagr.);
	Mościska	Radochońce (3 zagr.);
	Myślenice	Jawornik (1 zagr.), Wysoka (1 zagr.);
	Nisko	Maziarnia (1 zagr.);
	Przemyśl	Popowice (1 zagr.), Stroniowice (1 zagr.), Stubno (1 zagr.), Tyszkowice (2 zagr.);
	Radziechów	Smarzów (1 zagr.);
	Rawa ruska	Karów (2 zagr.), Zasławie (2 zagr.);
	Rohatyn	Cześniki (2 zagr.), Potok (4 zagr.), Sarnki Średnie (1 zagr.), Żurawienko (2 zagr.);
	Rudki	Ostrów (3 zagr.), Susułów (2 zagr.);
	Rzeszów	Boguchwała (1 zagr.);
	Sambor	Dublany (3 zagr.), Kulczyce Szlacheckie (1 zagr.), Wykoty (2 zagr.);
	Skole	Skole (1 zagr.);
	Sokal	Bełz (1 zagr.), Horodyszcze Waręskie (1 zagr.), Ilkowce (1 zagr.), Przemysłów (2 zagr.), Stematyn (3 zagr.);
	Stanisławów	Kołodziejówka (1 zagr.), Kurypów (1 zagr.), Załukiew (1 zagr.);
	Strzyżów	Glinik Dolny (1 zagr.);
	Tarnobrzeg	Wola Gołego (1 zagr.);
	Tarnopol	Iwaczów Dolny (2 zagr.), Iwaczów Górny (1 zagr.), Małaszowce (3 zagr.);
	Tarnów	Brzozowa (1 zagr.), Glów (1 zagr.), Skrzyszów (2 zagr.), Szynwałd (1 zagr.);
	Turka	Wysocko Wyżne (1 zagr.);
	Żółkiew	Kłodno (1 zagr.);
	Kraków Miasto	Dzielnica XX. (2 zagr.);
Świerzb u koni	Bóbrka	Chlebowice Wielkie (1 zagr.);
	Brzesko	Rudy Rysie (3 zagr.);
	Brzeżany	Kozłów (1 zagr.);
	Drohobycz	Borysław (1 zagr.), Medenice (4 zagr.), Modrycz (4 zagr.), Opaka (1 zagr.), Tynów (1 zagr.);
	Kałusz	Przysłup (8 zagr.);
	Lwów	Nawarya ob. dw. (1 zagr.);
	Mościska	Arłamowska Wola (1 zagr.), Nikłowice ob. dw. (1 Orchowice ob. dw. (1 zagr.), Sądowa Wisznia (3 zagr.), Wołostków gm. i ob. dw. (2 zagr.);
	Radziechów	Sieńków ob. dw. (1 zagr.), Stanin ob. dw. (1 zagr.);
	Rawa Ruska	Ławryków (4 zagr.);
	Rohatyn	Bołszowce (2 zagr.), Koniuszki (2 zagr.), Słoboda Konkolnicka (2 zagr.); Stasiowa Wola ob. dw. (1 zagr.);
	Sambor	Sambor (2 zagr.);
	Stanisławów	Pasieczna (2 zagr.);
Cholera drobiu	Skałat	Bogdanówka (4 zagr.);
	Zborów	Blich (1 zagr.);
	Kraków Miasto	Dziel. XXI. (14 zagr.);
Otręt u koni	Jasło	Sowina (1 zagr.);
	Lisko	Bandrów (1 zagr.), Łukowe (1 zagr.), Sokole (1 zagr.);
	Sanok	Wysoczany (2 zagr.).
Zaraza dziczyzny i bydła	Horodenka	Łuka (1 zagr.).

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 17. maja 1913.

Za c. k. Namiestnika:

Ponicki w. r.

L. cz. Cg. I. 236/13 (1) (6560)

E d y k t.

Przeciw Abrahamowi Leibie Babatowi i Isacherowi Menczerowi, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu przez Związek kredytowy przedtem Bank kredytowy w Mikulińcach pozew o 2700 kor. zpn.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono audyencyę na dzień 20 maja 1913, o godzinie 8·30 rano, biuro Nr. 8.

Celem strzeżenia praw Abrahama Leiby Babata i Isachera Menczera ustanawia się p. dr. Nussbrechera adw. w Tarnopolu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.

Tarnopol, dnia 14 maja 1913.

(6421 2—3)

Ogłoszenie.

Dnia 10 maja 1913 wpisano na listę adwokatów: Dra Włodzimierza Baczyńskiego z siedzibą w Podhajcach, dra Józefa Kimelmana z siedzibą w Czortkowie, dr. Dawida Kohna z siedzibą w Horodence i dr. Bernarda Horna z siedzibą w Brodach. Zamiar przesiedlenia zgłosili adwokaci: Dr. Simche Binem Feldmann z Brodów do Sanoka i dr. Tadeusz Trzcieniecki z Czortkowa do Mostów wielkich.

Zmarli adwokaci: dr. Milgrom w Kołomyi i Karol Podlaszecki we Lwowie.

Z Wydziału Izby adwokatów.

Lwów, dnia 13 maja 1913.

Ч. сп. С. II. 307/13 (6599)

Е д и к т.

Против Николайови Скоцко, котрого місце побуту не є відоме, вніс Йосиф Петришин, господар в Ярчівцях, в ц. к. повітовім суді в Зборові позов о 340 кор.

На підставі позву того визначено розправу в тут. суді на день 23 мая 1913, в салї ч. 16.

Для стереженя прав Николаяа Скоцка установляє ся п Демка Владика в Ярцївцях, куратором.

Тойже куратор буде Николая Скоцка в згаданій справі на его небезпечність і кошта так довго заступати, аж він або в суді зголосить ся або вимінить повновластця.

Ц. к. Суд повітовий, Відділ II.

Зборів, дня 10 мая 1913.

Konkursa.

L. cz. Firm. 436/13 (5522 1—3)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie zarządza na dniu dzisiejszym wpisanie do rejestru handlowego dla stowarzyszeń zarobkowo gospodarczych przy firmie: Spółka przemysłowo rolnicza w Albigowej, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką, że na zwyczajnem walnem zgromadzeniu członków odbytem w dniu 12 marca 1911 uchwalono rozwiązanie tego stowarzyszenia i że likwidatorem obrano ks. Antoniego Tyczyńskiego obecnie proboszcza w Leżajsku.

Wzywa się wierzycieli, by się do stowarzyszenia z ewentualnemi swemi pretensyami zgłosili.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Rzeszów, dnia 22 marca 1913.

L. Prez. 212 (6524 1—3)

Sąd powiatowy w Milówce przyjmie zaraz tymczasowego pomocnika kancelaryjnego na przeciąg czterech miesięcy. Wymaganem jest szybkie i czytelne pismo oraz znajomość pisania na maszynie „Undervood".

Wynagrodzenie 2 kor. 50 hal. dziennie.

Milówka, 12 maja 1913.

L. Prez. 1589 (4) W/13 (6202 2—3)

K o n k u r s.

Przy sądzie obwodowym w Sanoku jest do obsadzenia posada prowizorycznej dozorczyni więziennej.

Kandydatka będzie przyjęta na razie na przeciąg jednego roku.

Może być jednak każdego czasu bez podania powodów albo bezzwłocznie, albo za 4-tygodniowem wypowiedzeniem oddaloną — podczas gdy sama może zrezygnować ze służby tylko za 4-tygodniowem wypowiedzeniem.

Prowizoryczna dozorczyni więzienna pobierać będzie wynagrodzenie dzienne w kwocie 2 kor. 40 h., płatne miesięcznie z dołu a oprócz tego przysługuje jej prawo do poboru ubioru służbowego, 500 gramów chleba białego lub 3 bułek dziennie, tudzież prawo do pomieszczenia w pojedyńczo urządzonym lokalu. Wreszcie będzie pobierała żywność z kuchni więziennej za zwrotem kosztów surowego produktu. W razie uzyskania późniejszej stałej posady pobierać będzie roczną płacę 800 kor. z 30 prc. dodatkiem aktywalnym, z z prawem do dodatków pięcioletnich i do emerytury.

Wyjście za mąż lub zajście w ciążę będzie uważanem za zrzeczenie się służby.

Kandydatki o tę posadę mają dokumentami wykazać że:

1. są poddanemi austryackiemi,
2. są pełnoletnie, jednak nie przekroczyły 30 lat życia,
3. są zdrowe,
4. posiadają nieposzlakowaną przeszłość,
5. są bezdzietne, stanu wolnego, lub wdowiego i
6. umieją czytać, pisać i rachować, — władają językami krajowymi i umieją uskuteczniać pojedyńcze ręczne roboty.

Prócz tego kandydatka nie może być spokrewnioną lub spowinowaconą z żadnym urzędnikiem, woźnym lub dozorcą więźniów w stosunku oznaczonym w § 17 ust. 1 Ces. pat. z 3 maja 1853 Dzpp. Nr. 81.

Własnoręcznie pisane prośby wraz z świadectwami wykazującemi prawdziwość wymogów żądanych powyżej pod 1. do 6. należy wniość najdalej do 28 maja 1913 do prezydyum tutejszego sądu.

Prezydyum c. k. Sądu obwodowego.

Sanok, dnia 7 maja 1913.

L. 2555/12 (6495 2—2)

K o n k u a s.

Wydział powiatowy w Kałuszu rozpisuje niniejszem konkurs na posadę drugiego lustratora majątków gminnych, który spełniać będzie zarazem funkcye lustratora lasów gminnych.

Do posady tej przywiązane są następujące pobory:

1. płaca roczna 2400 kor z czego na dodatek aktywalny przypada 300 kor.,
2. ryczałt na objazdy 1200 kor., tudzież trzy pięciolecia po 200 kor.

Po roku zadawalniającej służby nastąpić może stabilizacya z prawem do emerytury.

Podania o nadanie tej posady należy wnosić do tutejszego Wydziału pow. najdalej do końca czerwca 1913 roku.

Do podania dołączyć należy:

1. metrykę urodzin, stwierdzającą, że kandydat nie przekroczył 40 lat życia,
2. świadectwo ukończenia szkół średnich,
3. świadectwo złożonego egzaminu z rachunkowości państwowej i ogólnej.
4. świadectwo złoronego niższego egzaminu lasowego,
5. dowód znajomości języków krajowych,
6. świadectwo zdrowia,
7. o ile kandydat nie pozostaje dotychczas w służbie publicznej, świadectwo moralności stwierdzone przez władzę polityczną.

Egzaminowani leśnicy ubiegający się o tę posadę, a nie mający egzaminu z rachunkowości wymaganego dla lustratora maj. gm. winni już w podaniu złożyć oświadczenie, że egzaminowi temu poddadzą się w ciągu próbnego roku służby.

Z Wydziału Rady powiatowej.

Kałusz, 7 maja 1913.

Sekretarz: Aleksander Wojnar w. r. Prezes: Henryk Prek w. r.

L. 1319. (6496 2—2)

Konkurs.

W gminie Krynica Zdrój jest zaraz do obsadzenia posada lekarza gminnego z płacą roczną 1000 kor.

Termin wnoszenia udokumentowanych podań upływa z dniem 15 czerwca 1913.

Tymczasowy Zarząd gminy Krynica Zdrój.

Krynica Zdrój, dnia 14 maja 1913.

Kierownik Tymczasowego Zarządu gminy Dembiński.

L. Praes. 7993 (6357 2—3)

K o n k u r s.

Przy sądzie krajowym w Krakowie jest do obsadzenia posada sędziego.

Podania o powyższą lub przy innym sądzie opróżnić się mogącą posadę sędziego wnosić należy w przepisanej drodze służbowej do dnia 2 czerwca 1813 do Prezydyum sądu krajowego w Krakowie.

Prezydyum Sądu krajowego wyższego.

Kraków, dnia 12 maja 1913.

L. Praes. 1789 4/13 12 (6454 2—3)

K o n k u r s.

Przy sądzie obwodowym w Wadowicach jest do obsadzenia posada dozorcy więźniów z systemizowanymi poborami i umundurowaniem.

Podania o tę posadę w myśl rozporządzenia Ministerstwa obrony krajowej z 12 lipca 1872 Nr. 98 Dz. p. p. dla kandydatów wojskowych zastrzeżoną, wnosić należy do tutejszego Prezydyum do dnia 14 czerwca 1913 włącznie.

Prezydyum Sądu obwodowego.

Wadowice, dnia 13 maja 1913.

L. Pr. 7994. (6358 2—3)

K o n k u r s.

Na posadę sędziego powiatowego i naczelnika sądu w Makowie rozpisuje się konkurs z terminem do 6 czerwca 1913.

Podania o powyższą lub przy innym sądzie powiatowym opróżnić się mogącą posadę wnosić należy w przepisanej drodze służbowej do Prezydyum sądu obwodowego w Wadowicach.

Prezydyum sądu krajowego wyższego.

Kraków, dnia 13 maja 1913.

L. W. 33.886/13. (6298 2—3)

Ogłoszenie konkursu.

W celu nadania dwóch zapomóg, wynoszących jednorazowo po sto dwadzieścia (120) koron, z fundacyi dla sierót po wojskowych imienia Angeliki Hoffmann de Sternhort, sieroty po c. k. majorze, ogłasza się niniejszem konkurs.

O te jednorazowe zapomogi mogą się ubiegać tylko osoby płci żeńskiej, stanu wolnego, religii rzymsko-katolickiej, niezamożne i moralnie nieposzlakowane, osierocone po obojgu rodzicach, a urodzone w Galicyi z małżeństwa osób stanu wojskowego, stopnia oficerskiego, od podporucznika aż do majora włącznie. — Osoba, która otrzymała zapomogę z niniejszej fundacyi, jest wykluczona od udziału w dwóch bezpośrednio potem następujących nadaniach.

Podania należy wnosić do Wydziału krajowego najpóźniej do dnia 11 czerwca b. r. i załączyć do nich metryki śmierci obojga rodziców kandydatki, metrykę chrztu kandydatki, świadectwo moralności i świadectwo o stosunkach majątkowych kandydatki.

Z Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

We Lwowie, dnia 6 maja 1913.

Piotrowski.

L. Pr. 15.203 (6295 2—3)

K o n k u r.

W sądzie powiatowym w Gurahumorze będzie obsadzona posada sędziego, ze systemizowanymi poborami IX. klasy rangi.

Ubiegający się o tę, lub o takie same posady, które opróżnić się mogą w sądach kolegialnych lub powiatowych na Bukowinie, wniosą udokumentowane podania do Prezydyum sądu obwodowego w Suczawie, najdalej do dnia 31 maja 1913.

Prezydyum c. k. wyższego Sądu krajowego.

Lwów, dnia 10 maja 1913.

L. 1002 (6190 2—3)

K o n k u r s

na posadę inżyniera przy Wydziale powiatowym w Zbarażu.

Płaca roczna w pierwszym prowizorycznym) roku służby 3000 kor.

Dodatek aktywalny rocznie 600 kor.

Ryczałt na utrzymanie pary koni 1200 koron.

Dyety 6 kor. dziennie.

Po roku nienagannej i wydatnej służby nastąpi stabilizacya.

Po stabilizacyi wynosić będzie płaca roczna najmniej 4000 kor., dodatek aktywalny 600 kor., ryczałt na utrzymanie koni 1200 kor., dyety 6 kor. dziennie i pięciolecia, których może być 5 po 300 kor.

Emerytura zapewniona wedle ustawy z dnia 16ga grudnia 1906 Dz. p. p. Nr. 1 ex 1907.

Wymogi:

1. obywatelstwo austryackie,
2. ukończone studya techniczne z dwoma egzaminami państwowymi, z dziedziny budowy dróg i mostów,
3. znajomość obu języków krajowych w słowie i piśmie,
4. praktyka najmniej dwuletnia przy budowie dróg i mostów.

Ubiegający się o tę posadę mają wnieść swe podania do dnia 31 maja 1913 do Wydziału powiatowego w Zbarażu i dołączyć do nich oprócz dokumentów stwierdzających powyższe wymogi, jeszcze:

1. metrykę urodzenia,
2. świadectwo zdrowia,
3. świadectwo moralności, albo świadectwo przełożonej władzy i
4. krótki opis życia, podając przytem swój dokładny adres.

Objęcie posady nastąpić musi dnia 15 czerwca 1913.

Z Wydziału powiatowego.

Zbaraż, dnia 8 maja 1913.

Prezes: I. Sochanik.

C. k. Namiestnictwo galicyjskie we Lwowie.

Do L. N. VIII. og. 958/3 — 1913. (6429 2—3)

OBWIESZCZENIE KONKURSU.

Określenie posady do obsadzenia	Władza przy której posada jest do obsadzenia	Do tej posady przywiązane pobory służbowe: Płaca	Dodatek aktywalny	Dyety	Dodatek na umundurowanie	Wiadomości i inne wymagane warunki do uzyskania posady	Czy jest przepisany egzamin lub praktyka	Władza do której podania kompetujących wnoszone być mają	Termin ubiegania się	Uwaga
Jedna posada drogomistrza w kategoryi sług państwowych	Przy jednym z okręgów budowniczych galicyjskiej służby administracyjnej	Według przepisów art II. ustawy z 25 września 1908 Dz. u. p. Nr. 204	Według przepisów art. III. § 1 ustawy z 19 lutego 1907 Dz. u. p. Nr. 34	Za obchodzenie gościńców ryczałt rocznie 100 koron za myriametr	160 koron rocznie	Wiadomość języków krajowych. Wprawa w czytaniu, pisaniu, rachowaniu i rysowaniu. Uzdolnienie praktyczne do wykonywania robót w zakresie przemysłu murarskiego, kamieniarskiego lub ciesielskiego, ewentualnie praktyka na drogomistrza lub ukończenie niższego kursu dla drogomistrzów.	Nie przepisane ale wskazane	Prośby wnosić należy do c. k. Namiestnictwa we Lwowie w przepisanej drodze służbowej	31 lipca 1913	

We Lwowie, dnia 3 maja 1913.

Za c. k. Namiestnika:
Ustyanowski, w. r.

LW. 172.099/12 (6297)

Ogłoszenie konkursu.

W celu nadania trzech posagów po 575 koron z fundacyi posagowej ś. p. Maksymiliana i Franciszka Ksawerego Siemianowskich dla biednych moralnie się prowadzących dziewcząt córek mieszczan wszystkich miast i miasteczek galicyjskich z wyjątkiem Lwowa i Krakowa, ogłasza się niniejszem konkurs.

Posagi te przeznaczone są dla biednych moralnie się prowadzących dziewcząt mieszczańskich, córek mieszczan jednego z miast i miasteczek galicyjskich z wyjątkiem Lwowa i Krakowa, wyznania katolickiego, które siedemnasty rok życia ukończyły a dwudziestego czwartego roku życia nie przekroczyły. Wiek obliczony zostanie według daty losowania (25 czerwca b. r.), obrządek nie stanowi różnicy.

Pierwszeństwo będą miały sieroty bez ojca i matki, w braku zaś takich sieroty bez ojca lub matki, mające liczne rodzeństwo.

Zwraca się wszelakoż uwagę, że zawsze dotąd zgłaszała się dostateczna liczba sierót zupełnych, wskutek czego nie było jeszcze wypadku, iżby kandydatka będąca sierotą tylko po jednem z rodziców lub wcale nie osierocona, została dopuszczona do losowania.

Rozdanie posagów nastąpi w drodze losowania, które odbędzie się w dniu 25go czerwca b. r. o godzinie 12 w południe w Wydziale krajowym (Nr. biura 70) w obecności delegata c. k. Namiestnictwa bez współudziału kandydatek.

Po dokonaniu losowania zostaną posagi ulokowane na książeczki wkładkowe galic. Kasy oszczędności na imię właścicielek opiewające i złożone do depozytu odnośnego sądu opiekuńczego.

Osoby, które raz z tej fundacyi wyposażone zostały, nie mogą się po raz wtóry o posag ubiegać.

Dziewczęta, które chcą się ubiegać o posag z niniejszej fundacyi, mają wnieść swe prośby do Wydziału krajowego, jako władzy rozstrzygającej o dopuszczenie do losowania, najdalej do dnia 15 czerwca b. r., i załączyć do nich:

1. metrykę chrztu;
2. świadectwo moralności;
3. świadectwo ubóstwa, stwierdzające oraz wyraźnie, że rodzice petentki zmarli, a względnie, że przy życiu pozostają i podające dokładnie ilość rodzeństwa petentki;
4. dowody, iż ojciec petentki był przynależnym do jednej z galicyjskich gmin miejskich z wyjątkiem miast Lwowa i Krakowa.

Podania wniesione po terminie, albo też niezaopatrzone w wymagane dokumenty, zostaną odrzucone.

Z Wydziału krajowego.
We Lwowie dnia 6 maja 1913.
Piotrowski.

Wyroki prasowe.

Ч. сп. Пр. 126/13 (2) (6345)

В Імени Єго Величества Цїсаря!

Ц. к. Суд краєвий яко Трибунал прасовий у Львові рішив на внесок ц. к. Прокураториї Державної, що зміст часописи „Галичанин“ число 93 з дня 10 мая 1913 в артикулї „Албанскій вопрось“ в уступі від „А что скажеть“ до „и конституція“ — містить в собі єство провини з § 300 зак. кар. узнав доконану в Ўни 9 мая 1913 конфіскату за оправдану і зарядив знищене цїлого накладу і видав по думцї § 493 п. к. заказ дальшого розширюваня того друкового письма.

Львів, дня 12 мая 1913.

Upadłości.

L. cz. S. 13/12 6 (6446)

Uchwałą tego sądu z dnia 10 czerwca 1912 L. cz. S. 13/12/1 otworzony konkurs do majątku zarejestrowanego kupca Wolfa Lindnera uznaje się po myśli § 154 ord. konk. za ukończony.

Zarazem zwalnia się z dotychczasowego urzędu komisarza konkursowego i zawiadowcę masy.

C. k. sąd powiatowy w Zaleszczykach wzywa się o zdjęcie z tablicy edyktu otwarcia konkursu a wywieszenie przyległego obwieszczenia zniesienia konkursu.

Prowadzącemu rejestr poleca się zanotowanie zniesienia konkursu przy firmie kupieckiej Wolf Lindner R. g. A. 38 w rejestrze handlowym dla firm pojedyńczych.

Uzasadnienie:

Gdy wedle aktów powołanej sprawy konkursowej w toku postępowania konkursowego okazało się, iż zgłoszona jest do masy li tylko jedna pretensya Vorschuss und Kreditverein w Uściu biskupiem, a inne zostały zaspokojone względnie zgłoszone cofnięte, nadto z uwagi, że pretensya Skarbu Państwa z tytułu zaległych podatków w całości wedle zgłoszenia wyrównaną została i co wykazano przedłożonymi kwitami, wreszcie gdy wszelkie koszta konkursowe krydataryusz w całości uiścił, przeto zgodnie z wnioskiem zarządcy masy i komisarza konkursowego, konkurs niniejszy po myśli § 154 ord. konk. z powodu, iż istnieje tylko jeden wierzyciel kredytaryusza bezzwłocznie znieść należało.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Czortków, dnia 5 kwietnia 1913.

L. cz. S. 61/12 (60) (6434)

Uchwałą t-g s du z dnia 16 listopada 1912 l. cz. S 51. 52. 53/12 (2) otworzony konkurs do majątku jawnej spółki handlowej pod firmą J. Nowak i Mr. Veit magazyn płócien i bielizny we Lwowie pl. Maryacki l. 10 jakot ż do prywatnego majątku osobiście odpowiedzialnych wspólników tej firmy p. Józefa Nowaka i Ryszarda Weitha uznaje się po myśli § 155 ord. konk. za uk ńczony.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 25 kwietnia 1913.

L. cz. S. 12/12 (68) (6539)

W konkursie Izraela Goldmana z Karczowisk wystąpił adw. dr. Kamito jako zarządca masy z wnioskiem, ażeby ogół wierzycieli rozstrzygnął, czy zgadza się na sprzedaż nieruchomości Izraela Goldmana z wolnej ręki w drodze parcelacyi.

Celem powzięcia uchwały w tym kierunku wyznacza się audyencyę na dzień 23 maja 1913 godz. 9 przed południem w c. k. sądzie w biurze 19.

Na tę audyencyę wzywa się wierzycieli konkursowych.

Sokołów, dnia 15 maja 1913.
Komiszrz konkursowy.

L. cz. S. 1, 2, 3/12 (203) (6442)

Ogłoszenie.

W konkursie firmy: „Schönker & Holländer“ w Krakowie oraz jej osobiście odpowiedzialnych spólników Benjamina Schönkera i Lazara Holländra, celem likwidacyi i uporządkowania dodatkowo zgłoszonych wierzytelności tudzież takich wierzytelności, które zostaną zgłoszone do dnia 10 maja 1913 wyznacza się audyencyę na dzień 16 maja 1913 o godzinie 10 przed południem w c. k. sądzie krajowym cywilnym w Krakowie w biurze Nr. 8.

C. k. Sąd krajowy, Oddział VI.
Kraków, dnia 9 kwietnia 1913.

L. cz. S. 5, 6, 7/13 (1) (6547 1—3)

Edykt konkursowy.

C. k. sąd krajowy cywilny w Krakowie zezwolił na otwarcie kupieckiego konkursu do majątku Spółki jawnej zarejestrowanej pod firmą „Lampel & Goldstein“ handel farb i materyałów korzennych w Krakowie, ul. Dietla 58, jakotéż do prywatnego majątku osobiście odpowiedzialnych spólników Ozyasza recte Szyji Lampla i Rozalii z Leiblerów Goldsteinowej.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. radcę sądu krajowego dr. Kazimierza Dąbrowskiego w Krakowie, zaś tymczasowym zawiadowcą masy p. dr. Dawida Vorzimmera, adwokata w Krakowie.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 15 maja 1913, godzinie 10 przed południem w tym sądzie, w biurze Nr. 8, przedłożyli dokumenta, poświadczające ich roszczenia, przedstawili swoje wnioski względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy, oraz przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić z roszczeniami jako wierzyciele konkursowi, ażeby swe roszczenia, chociażby co do nich spór już był w toku, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w tym sądzie najdalej do dnia 15 czerwca 1913, a na audyencyi likwidacyjnej na dzień 25 czerwca 1913, godzina 10 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, będą obowiązani tak poszczególnym wierzycielom, jak i masie upadłościowej zwrócić koszta, urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów, już uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Postępowanie konkursowe co do spółki i pojedynczych spólników będzie oddzielnie prowadzone.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Krakowie lub w pobliżu Krakowa, mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich, na ich koszt i niebezpieczeństwo, pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VI.
Kraków, dnia 30 kwietnia 1913.

L. cz. S. 6, 7, 8/13 (1) (6559 1—3)

Edykt konkursowy

C. k. sąd obwodowy w Stanisławowie zezwolił na otwarcie (kupieckiego) konkursu do majątku Herren Confectiossgeschäft pod firmą Weissbach & Lempert w Stanisławowie, jakoteż do prywatnego majątku osobiście odpowiedzialnych spólników Dawid Weissbach i Adolf Lempert

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. radcę sądu krajowego Bolesława Lityńskiego, zaś tymczasowym zawiadowcą masy p. adw. dr. J. Oleśnickiego w Stanisławowie.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na d. 4 czerwca 1913 o godz. 10 przed poł. w tym sądzie w biurze Nr. 115 przedłożyli dokumenta, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już był w toku, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w tym sądzie, najdalej do dnia 25 czerwca 1913, a na audyencyi likwidacyjnej na dzień 2 lipca 1913, o godz. 10 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Postępowanie konkursowe co do spółki i pojedynczych spólników będzie oddzielnie prowadzone.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Stanisławowie lub w pobliżu, mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego; w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy. Oddział IV.
Stanisławów, dnia 14 maja 1913.

L. cz. 1/12 (5) (6549)

Über Gabryel Waleryan R. v. Prunkul Gutsbesitzer in Lubkowce wurde wegen gerichtlich erhobenen Schwachsinns die Curatel verhängt und Herr dr. Josef Zeidler k. k. Hofrat beim obersten Gerichts und Cassationshof in Wien zum Curator bestellt.

K. k. Kreisgericht, Abt. IV.
Kolomea, am 5 April 1913.

DONIESIENIA PRYWATNE.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych we Lwowie.

do l. 321/15 III. ex 1913 (6427 2—2)

Rozpisanie budowy.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych we Lwowie zamierza rozdać w drodze ogólnego przetargu wykonanie robót budowlanych z okazyi projektowanego rozszerzenia stacyi Nowe Miasto w km. 20·9/21·3 linii Mezö-Laborcz-Przemyśl.

Należycie ostemplowane oferty na wspomniane roboty, które mają być wykonane do 31 października 1913, należy wnieść wyłącznie na przepisanych na ten cel formularzach w zapieczętowanych kopertach z napisem:

„Oferta na roboty budowlane z okazyi rozszerzenia stacyi Nowe Miasto“ najdalej do 6 czerwca 1913, 12 godzina w południe w protokole podawczym podpisanej c. k. Dyrekcyi kolei państwowych, lub też przesłać je pocztą, jako polecone przesyłki, tak, żeby w oznaczonym terminie tamże nadeszły.

Komisyjne otwarcie wniesionych lub nadesłanych ofert, przy którem mogą być obecni oferenci, nastąpi 7 czerwca 1913, o godzinie 12 w południe.

Wadyum, które w razie przyjęcia oferty, służyć ma jako kaucya, wynosi 2.000 koron (dwa tysiące koron), uiścić je zaś należy w kasie podpisanej c. k. Dyrekcyi kolei państwowych równocześnie z wniesieniem lub nadesłaniem ofert, co do których oferenci pozostają w słowie do 30 czerwca 1913 włącznie.

Ogólne i szczegółowe warunki wykonania robót budowlanych, przeznaczonych do rozdania, jak również odnośne plany są wyłożone do przejrzenia w oddziale utrzymania i budowy kolei w gmachu c. k. Dyrekcyi kolei państwowych we Lwowie, oddział III., II. piętro drzwi Nr. 206, gdzie również można otrzymać formularze na oferty z przynależnymi wykazami poszczególnych robót, jakoteż przepisy szczegółowe dla wnoszenia ofert.

Oferty wniesione nie na przepisanych formularzach lub też nie odpowiadające warunkom rozpisania, dalej oferty, na których zabezpieczenie nie złożono wadyum, jak również oferty, któreby nadeszły po upływie terminu wnieśienia nie będą uwzględnione.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych przysługuje prawo przyjęcia lub nieprzyjęcia poszczególnych, lub też odrzucenia wszystkich wniesionych ofert bez podania powodów.

Lwów, w maju 1913.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych we Lwowie.

Największa pracownia
tapicersko-dekoracyjna
TEODORA KYSIAKA
we Lwowie, ul. Kościuszki 20
poleca się we wszystkich tego rodzaju robotach.
Specyalność: Tapety najnowsze w olbrzymim wyborze, tapetowanie wykonują specyalnie wyszkoleni robotnicy.
BEZ KONKURENCYI! BEZ KONKURENCYI!

Ważne dla potrzebujących wypoczynku i rekonwalescentów!
Z dniem 1 maja otwarte zostanie

Letnisko

w uroczej górskiej okolicy wśród lasów szpilkowych.

Kuchnia wyborna, nabiał z własnej obory. Kąpiele rzeczne, konie do wyjazdu i pod wierzch. „Tennis“ i inne wiejskie przyjemności. — Młodzież, której rodzice towarzyszyć nie mogą, znajdzie troskliwą opiekę. Warunki stosownie do wymogów. — Zgłoszenia: **Folwark Sprynia podolska,** poczta **Zwór.** Stacya kolejowa **Sambor.**



Zabawką jest dla Pań

szycie sukień damskich i dziecinnych używając krojów

„FAVORIT“

do nabycia u

St. Sokołowskiego, Lwów, Jagiellońska 3.

Portret Adama Mickiewicza

reprodukcya
z słynnego obrazu **PRUSZKOWSKIEGO**
w gustownych ramach i za szkłem
jest do nabycia po 7 i 8 koron (zależy od ram)
w biurze ogłoszeń Sokołowskiego, Lwów, Jagiellońska l. 3.
Za porto i opakowanie na prowincyę dolicza się 1 koronę.

Parowa fabryka wyrobów stolarskich i parkietów

BRACI WCZELAK

we LWOWIE, ul. Łyczakowska l. 27

poleca wielki zapas
deszczułek posadzkowych

które sprzedaje bez ułożenia i z ułożeniem z dobrze wysuszonego materyału, w specyalnie na ten cel urządzonych 3 dużych suszarniach, oraz parkiety w najrozmaitszych deseniach. — Fabryka utrzymuje na składzie gotowe opaski, listwy do podłóg i t. d. oraz przyjmuje wszelkie roboty stolarskie, budowlane, okna, drzwi, bramy i t. p.

Własny tartak w Rzęśni Polskiej.

Poszukuje do kupna klocy dębowe, brzostowe, jaworowe, sosnowe, świerkowe.



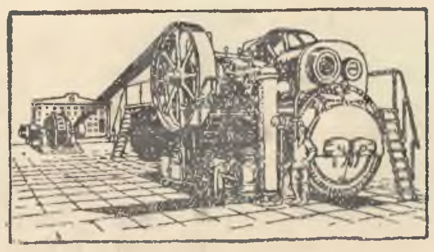
TARYFA FRACHTOWA

ze Lwowa do wszystkich stacyj
kolejowych w Galicyi i Bukowinie
przez M. FISCHLERA
Cena 2 kor., z przesyłką pocztową 2 kor. 10 hal., za pobraniem 2 kor. 55 hal.
Główny skład: Biuro ST. SOKOŁOWSKIEGO
Lwów, Jagiellońska l. 3.

R. WOLF

Magdeburg-Buckau.
Filia Wiedeń III. Am Neumarkt 21.

8 najwyższych odznaczeń
1910 Bruksela, Buenos Aires.
1911 Roubaix, Turyn, Drezno.



LOKOMOBILE

dla nasyconej i
przegrzanej pary
Oryginalnej budowy Wolfa 10—800 koni par.
Najkorzystniejsze źródło siły
dla wszelkich gałęzi przemysłu.

Dotąd wyprodukowano około 1 miliona koni par.

Ogłoszenie.

XV. Zwyczajne Walne Zgromadzenie

Akcyonaryuszy kolei lokalnej Lwów (Kleparów)- Jaworów odbędzie się we Lwowie, dnia 13 czerwca b. r. o godzinie 10 przed południem w sali c. k. uprzyw. galicyjskiego akcyjnego Banku hipotecznego (pl. Halicki 15).

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie Rady zawiadowczej o przebiegu interesów za rok 1912 (§ 30 p. 1. St.).
2. Sprawozdanie o wynikach ruchu w 1912 r. jakie osiągnięte zostały przez c. k. Dyrekcyę kolei państwowych, która prowadzi ruch na naszej kolei.
3. Sprawozdanie Komisyi rewizyjnej o zbadaniu i zamknięciu rachunków za rok 1912 (§ 30 p. 3. St.).
4. Wniosek Rady zawiadowczej o użyciu czystego zysku § 30 p. St.).
5. Wybór Komisyi rewizyjnej (§ 30 p. 11 St.).
6. Wybór do Rady zawiadowczej (§ 30 p. 2 St.).

Ci Panowie akcyonaryusze, którzy conajmniej 25 sztuk akcyj posiadają i z prawa głosowania korzystać zamierzają, zechcą po myśli § 26 statutów akcye swoje najpóźniej do dnia 4 czerwca b. r. złożyć w c. k. uprzyw. akc. Banku hipotecznym we Lwowie pl. Halicki 15 i w c. k. uprzyw. austr. Banku krajów koronnych we Wiedniu.

Złożenia należy dokonać dwoma przez składającego podpisanymi konsygnacyami.

Składający otrzyma jeden egzemplarz konsygnacyi wraz z kartą uprawniającą do brania udziału w Walnem Zgromadzeniu.

Prawo głosowania może być wykonane przez akcyonaryuszy tak osobiście jak i przez pełnomocników.

Lwów, dnia 17 maja 1913.

RADA ZAWIADOWCZA.

Ogólne Zgromadzenie

członków

„Składu drzewa w Drohobyczu“, stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką, odbędzie się dnia 26 maja 1913 o godzinie 7 wieczorem w sali Towarzystwa zaliczkowego.

Dla braku statutem wymaganego kompletu, następne Zgromadzenie odbędzie się dnia 28 o godzinie 7 wieczorem bez względu na ilość członków z następującym:

Porządkiem dziennym:

1. Zamknięcie rachunków i bilans za rok 1912.
2. Udzielenie dyrekcyi absolutoryum z czynności i rachunków za rok 1912.
3. Wniosek Rady nadzorczej na rozwiązanie i likwidacyę stowarzyszenia.
4. Wybór likwidatorów.

Drohobycz, 17 maja 1913.

RADA NADZORCZA
Towarzystwa skład drzewa w Drohobyczu, stowarz. zarejestr. z ograniczoną poręką.

Dziedziński Marceli, za prezesa. **Raba Józef,** sekretarz.

„Meister der Farbe“

oryginalne reprodukcye międzynarodowych malarzy
kompletne roczniki 1906, 1908, 1909
poleca
po wyjątkowo niskich cenach
ST. SOKOŁOWSKI Lwów, Jagiellońska 3.

Z drukarni Wł. Łozińskiego (pod zarządem J. Niedopada) ul. Czarnieckiego l. 12. — Telefon 527.